Nr. 284 (z dod. por.). Dnia 13 października. Czwartek. Dnia 1 (13) października 1892 r.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

NAJWYŻSZY ROZKAZ.

(Dalszy ciąg.)

O miejscowościach, ogłoszonych za będące w stanie wojennym, Rada państwa w połączonych departamentach praw, ekonomji państwowej, oraz spraw wewnętrznych i duchownych i na ogólnem zebraniu, roztrząsnąwszy przedstawienie ministra wojny co do projektu postanowień o miejscowościach, ogłoszonych za będące w stanie wojennym, *wyraziła opinję*:

Uchylając i uzupełniając odpowiednie prawa, wydać następujące postanowienie o miejscowościach, ogłaszanych za będące w stanie wojennym:

IV. O podleganiu sądom wojennym nienależących do armji osób zarządu cywilnego w miejscowościach, znajdujących się w stanie wojennym.

17. Nienależące do armji osoby zarządu cywilnego w miejscowościach, ogłoszonych za będące w stanie wojennym, podlegają sądowi wojennemu i karze według praw stanu wojennego: 1) za bunt przeciw najwyższej władzy i zdradę stanu; 2) za rozmyślne podpalenie, albo rozmyślne zniszczenie, lub doprowadzenie do stanu nieużyteczności przedmiotów wojennego rynsztunku lub uzbrojenia i w ogóle wszystkiego, co należy do środków ataku i obrony, oraz zapasów żywności i furażu; 3) za umyślne zniszczenie lub ważne uszkodzenie w obrębie teatru wojny wodociągów, mostów, tam, faszyn, szluz, upustów, studzien, dróg, brodów i innych środków, przeznaczonych do komunikacji, przeprawy, żeglugi, zapobieżenia wylewom lub niezbędnych do zaopatrzenia w wodę; 4) za rozmyślne zniszczenie lub ważne uszkodzenie służących tamże dla użytku rządowego: a) przyrządów: telegraficznego, telefonowego lub innego, używanego do komunikowania wiadomości i b) drogi kolejowej, jej taboru ruchomego albo znaków ostrzegawczych, ustanowionych dla bezpieczeństwa ruchu kolejowego lub żeglugi i 5) za napad na wartę lub straż wojskową, za zbrojny opór straży wojskowej lub cywilnej oraz za zabicie wartownika albo organów straży i policji.

V. O szczególnych prawach i obowiązkach organów administracyjnych zarządu cywilnego w sprawie ochrony porządku państwowego i spokoju publicznego w miejscowościach, ogłoszonych za będące w stanie wojennym.

18. W miejscowościach, znajdujących się w stanie wojennym, prawa i obowiązki dotyczące ochrony porządku państwowego i spokoju publicznego, wkładają się na miejscowego jenerał-gubernatora lub głównego naczelnika (uw. 1 do art. 13 ust. o pol. zarz. wojsk.). W miejscowościach, nie podlegających jenerał-gubernatorowi lub głównemu naczelnikowi, lub znajdujących się pod zarządem jenerał-gubernatora lub głównego naczelnika, naznaczonego do komenderowania armią, rzeczone prawa i obowiązki wkładają się na naczelnika zarządów okręgowych wojennych, który w tych wypadkach korzysta ze wszelkich pełnomocnictw jenerał-gubernatora.

(*Warsz. Dniew.*) (*D. c. n.*)

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W d. 15-ym b. m., o godz. 10½ zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie odprawiona zostanie uroczysta wotywa na intencję osób, które przyczyniły się do zbudowania i ozdobienia ołtarza św. Jadwigi, a szczególniej które własną pracą zrobiły wspaniały dywan dla tego ołtarza.

— Senjor bractwa św. Rocha zawiadamia szanownych protektorów i członków bractwa, iż d. 16-go b. m., to jest w niedzielę, jako w uroczystość św. Filomeny, w kościele św. Krzyża przypada odpust. Nabożeństwo odprawiane będzie z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesją. Po nieszporach zaś, w korytarzu przed zakrystją w tymże kościele odbędzie się sesja bractwa św. Rocha, na której osoby, życzące sobie należeć do bractwa, w Album zapisywać się mogą, i przyjmowane będą składki.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Dzisiaj cesarz Wilhelm żegna Wiedeń, w którym coraz mniej czuje się obcym, i powraca do Berlina. Wszystkie poważne głosy oceniają doniosłość wizyty wiedeńskiej z punktu widzenia, że tak powiemy, abstrakcyjnego. Godzą się one na to, że nie stanowi ona epizodu w rozwoju aktualnej polityki, że wszakże jest nowym wyrazem ścisłości tych ogniw, które wiążą dwa centralno-europejskie mocarstwa ogniwem ścisłego przymierza na złą i dobrą dolę. Na fakt ten patrzyć można z rozsądnym spokojem; tego łożyska, jakie sobie prąd polityki europejskiej od lat piętnastu blizko wyżłobił, nie zmienia ona, owszem raczej mogłaby tu i owdzie skrzywioną może przez rwące wpływy elementów linje jego wyprostować.

Fakt, że na czas pobytu cesarza Wilhelma w Wiedniu zawieszono obrady delegacyjne w Budapeszcie, tłumaczy się tem, że ministrowie, jak hr. Kałnoky, fzm. Bauer i prezes gabinetu węgierskiego, hr. Szapary, musieli udać się do Wiednia, aby w dniach zjazdu monarchów znaleźć się — wedle tradycji dworskiej—przy boku swojego monarchy. Zwróciły na siebie również uwagę dłuższe konferencje cesarza Wilhelma z hr. Kalnokym (w biurze tego ostatniego) i z nuncjuszem papiezkim, mgr. Galimbertim.

O czem mówił z pierwszym, to tak jasne, proste i zrozumiałe, że nie myślimy wcale rozcietrzewiać się na tych, którzy nie lubują się w walkach z wiatrakami, przez siebie samych w ruch puszczonemi, i pojmują bez gmatwających komentarzy rzeczy łatwe do pojęcia, strzegąc się zarówno płytkich insynuacyj, jak nieszczerego daltonizmu. O czemże mówić mieli? Naturalnie o stosunku Austrji do Niemiec, o trójprzymierzu i t. p. Że nie podpisywali nowych traktatów, ani nie urabiali nowego hasła, tego można chyba być pewnym.

Z msgr. Galimbertim rozmawiał cesarz Wilhelm niewątpliwie o pewnych mętach, które osiadły na dnie stosunku dyplomatycznego pomiędzy Stolicą Apostolską a rządem pruskim. P. Schloetzer nie chciał pić tych mętów, dlatego wyjechał z Rzymu. Być może, że cesarz Wilhelm potężną wagą własnego słowa pragnął utorować drogę nowemu przedstawicielowi Prus przy Watykanie.

Jedynym na razie znamiennym momentem pobytu cesarza Wilhelma „nad modrym Dunajem" było własnoręczne udekorowanie hr. Taaffego orderem Orła Czarnego. Hr. Taaffe, jako przedstawiciel walki słowiańskich narodowości w Austrji z niemieckim centralizmem, nie był *persona grata* w Berlinie ani u dworu, ani u społeczeństwa. I dlatego pierś jego,

WNUCZKA SZUBERTA *).

Pierwszy raz ją widziałem przy ulicy Kruczej, gdzie mieli restauracyjkę skromną, cichą, tak oporną w milczeniu swojem falom gwaru ulicznego i tak niemal smutną, że choć nęciła zdala, jak Memnon, zbliska odbierała odwagę znajomości. Spojrzawszy na to jej oblicze memnonowe, byłbym przeszedł mimo niej dalej, jak każdego innego dnia, gdyby nie Janek.

Świeżo ściętą przymrozkiem grudniowym ziemię przykryła puszysta opona śnieżna, rzucając refleks wspomnień nemrodowych na ożywioną rumieńcem twarz Janka.

— Zdaję się wietrzyć kota na tej ponowie— zawołał, zwalniając kroku i zacierając ręce z zadowoleniem — możeby zajść tu tymczasem na jałówcówkę i bigos postny?

— Ja bo prędzej wpadłbym tu na trop sarni, nie zajęczy — zauważyłem po chwili, gdy wychodzące wprost na ulicę drzwi frontowe restauracyjki rozwarły się przed nami.

Jakoż nie zwietrzyły tym razem ogary Nemroda naszego i wzrok jego, czujny na polu, zmylił się mglistem powietrzem miejskiem: jak sarna, spłoszona widokiem naszym, przemknęła przez izbę pierwszą 11-letnia, ścigła, powiewna blondynka, wołając do przesuwającej się w milczeniu od bufetu między pierwszą a drugą młodością kobiety:

— Jeszcze tylko gamę powtórzę, mamusiu.

I przebrzmiało echo dźwięcznego głosu dziewczęcego w cichych, pustych, jedna za drugą uszeregowanych izbach, stłumione pułapami nizkiemi i sporem dwóch schodzących z pola zielonego graczy bilardowych. Zresztą, jak tam, tak i tu, w pierwszej izbie, krom nas, przed którymi zaspany pachołek Merkurego zastawiał ucztę nieznaną bogom, nikogo nie było, tylko *ona* z robotą pończoszkową w ręku i on z wyłysiałą, poczciwo-jowjalną głową jednego z tych bohaterów Sardou, których tak plastycznie odtwarzał Żółkowski, a którymi roi się u nas większa część stadeł małżeńskich.

Proszę wszakże nie mniemać, aby godło tych stadeł, często spoczywające na powabnej nóżce niewieściej, miało być i *jej* atrybutem nieodłącznym: o czystych linjach profilu twarzy, łączącej w sposób dziwny surowość męzkiej natury germańskiej z dobrocią i łagodnością słowiańską, o nosie orlim, a oczach smutnych, przymglonych pracą, uczyniła ona na mnie wrażenie człowieka, przerzuconego z jednej sfery do drugiej i kobiety, na której czas i życie twardą swą dłoń odcisnęły.

Z takiem też wrażeniem straciłem ją z oczu, nie wiedząc, kim jest, wraz z gospodą, znikłą z ulicy Kruczej.

Aż oto w niespełna rok potem, gdy w tych dniach, udając się na kolację, przechodziłem ulicą Chmielną, niedaleko wesołych cór—nie wiem—Helikonu czy Koryntu, jeno ze strony przeciwległej, zatrzymuje mię profesor A. Śniegocki, wskazując na portal gospody p. Smo...

*) *Schubert* (Franciszek-Piotr), jeden z najgenjalniejszych i najsympatyczniejszych z początku bieżącego wieku muzyków, uznany jest, jako właściwy twórca pieśni fortepianowej, jak się krytycy niemieccy wyrażali o nim: der hevorragenste *deutsche* Tonsetzer, besonders ausgezeichnet als Liederkomponist". Mimo akcentowanej przez nich niemieckości, żaden z bjografów jego nie umiał wskazać pochodzenia jego rodziny. Artykuł powyższy wyjaśnia i rozstrzyga tę kwestję na rzecz słowiańskiego aborygenatu Szuberta. Wiadomo było tylko bjografom jego, że, jako chłopak 7-letni, pobierał pierwsze lekcje muzyki od kantora jednego z kościołów w Wiedniu. (Rodzina Szubertów była ewangelicką). Dalszymi mistrzami jego byli czesi i włosi, a mianowicie nadworny organista Rużiczka i sławny Salieri, którzy mu wykładali teorję muzyki. W 18-ym roku życia, rychło po rozgromie Napoleona, opuściwszy miejsce śpiewaka, zajął się w cichym domku rodzinnym własną pracą i kompozycją, zasłynąwszy jako jeden z najpłodniejszych kompozytorów. Opery jego, jak „Fierrabras" lub „Rosamunda", oratorja, jak Łazarzowe, symfonje, jak słynna C dur, szeroko rozniosły sławę jego po świecie i pozyskały mecenasowstwo wydawnicze magnata węgierskiego Esterhazego. Ale pierwsze miejsce pomiędzy utworami jego trzymają pieśni i ballady, spopularyzowane na całym globie. Któż nie zna jego „Ständchen", „Erl-König", „Wanderer" i innych, których liczba wynosi przeszło czterysta. Niezrównana melodyjność, głębia uczucia, siła i prawda dramatyczna, to znów rzewność, przypominająca Szopena i Moniuszkę, zapewniły utworom jego to sympatyczne, wyjątkowe powodzenie, jakiem się cieszy dotychczas. Gdy zauważymy, że pracował w ciągu lat 12—14 (umarł z tęsknoty w 1828-ym r. w 32-im roku życia), niepodobna nie podziwiać siły i bogactwa twórczości. Pod tym względem nie dorównał mu żaden z kompozytorów, jak żaden też z późniejszych nie prześcignął go, jako pieśniarza. (*Przyp. aut.*)

błyszcząca mnóstwem orderów, nie szczyciła się dotąd żadną dekoracją pruską. Obecny, widoczny nawrót hr. Taaffego ku sojuszowi z żywiołem niemieckim, zamanifestowany powołaniem hr. Kuenburga do gabinetu, pozwolił cesarzowi Wilhelmowi spłacić dług—konwenansu dworskiego i oto hrabia Taaffema już swojego „czarnego orła" na piersiach.

W tych dniach wzbiją się we Włoszech fale wymowy politycznej, rozpasze się namiętność agitacji wyborczej. Wielu najznakomitszych przewódzców parlamentarnych zapowiedziało już, gdzie i kiedy mówić będą. Przewódzca lewicy historycznej Zanardelli, zgłosi się do słowa w d. 23-im b. m. w Isco pod Brescią; równocześnie rozwinie program nowego stronnictwa „konstytucyjnych radykalistów" p. Fortis we Forli (Romanja), a minister poczt i telegrafów, p. Finocchiaro Aprile, zawtóruje im aż z Prizzi, w Sycylji. Były prezes gabinetu, Rudini, który nigdy nie słynął z wymowy, *speech* zastąpi listem otwartym do swoich wyborców w Caccamo (także Sycylja). Nie wiadomo dotąd, czy mówić będą: Crispi, Nicotera, no — i dzisiejszy prezes gabinetu, p. Giolitti.

Niebawem martwota jesiennego sezonu politycznego w Anglji znajdzie swój kres dla irlandczyków tak pożądany. W d. 28-ym b. m. zbierze się rada ministrów dla wypracowania programu przyszłej sesji parlamentarnej, a w d. 10-ym listopada lord Salisbury wygłosi mowę na bankiecie jednego z klubów, w której zapewne rozwinie plany opozycyjne torysów i sprzymierzonych z nimi unjonistów.

Hiszpanja i Ameryka święcą w tych dniach jubileusz czterechsetletni Krzysztofa Kolumba. Królowa rejentka hiszpańska przybyła już do Kadyksu, a floty wszystkich niemal morskich państw europejskich wysłały na powitanie jej eskadry do portu, z którego przed czterema wiekami Kolumb wypłynął na swoje wiekopomne odkrycia. Wczoraj, jako w rocznicę, ściśle obliczoną, był punkt kulminacyjny uroczystości w starej Huelwie i w porcie jej Los Palos. Przegląd flot i wystawa Kolumba podnoszą świetność tych chwil, poświęconych chwale przeszłości.

W Nowym Jorku tydzień bieżący wypełniony jest cały festynami muzycznemi, wojskowemi i historycznemi pochodami i widowiskami ku czci wielkiego odkrywcy. Oświetlono wodospad Niagary, w porcie nowojorskim odbyła się parada okrętów, w której uczestniczyło 170 amerykańskich *steamerów*, nie licząc fregat europejskich. Wczoraj w parku centralnym odsłonięto posąg Kolumba, dar Italji. Zakończy uroczystości bankiet, na którym przemówi zapewne prezydent Unji, Harrison. *Br. Z*

Epidemja a przezorność.

(Dokończenie.)

Pan Michalecki radzi wprawdzie dzielącym obawy moje co do czasu trwania cholery zawierać ubezpieczenia czasowe na 2, 3 lub 5 lat, nie przeczy jednak, że i ubezpieczony na lat pięć w Towarzystwie „Przezorność" w razie przeżycia traci *wszystko*.

Wobec tego przyznania, tem mniej można nakłaniać do ubezpieczenia pięcioletniego, które tak samo nic daje prawa ani do pożyczki, ani też do jakiegobądź wynagrodzenia, gdzie słowem grozi ubezpieczonemu zaprzepaszczenie sumy znaczniejszej, wynoszącej kilka setek, a nawet tysięcy.

I tak np. 43-letni ubezpieczony na lat pięć od kapitału rs. 15,000 zapłaci Towarzystwu „Przezorność" rs. 1534 kop. 50, co wszystko mu przepadnie, jeśli przeżył termin powyższy.

Ten sam 43-letni, lecz zawierający umowę na zwyczajne ubezpieczenie pośmiertne, wprawdzie tylko na rs. 7,500, zapłaciwszy Towarzystwu przez lat pięć rs. 1441 kop. 85, w piątym roku umowy miałby prawo tak do wykupu polisy, jakoteż do skapitalizowania wpłaconych składek i otrzymałby w ostatnim wypadku polisę zredukowaną, wolną od dalszych opłat, na sumę równającą się prawie sumie wniesionych składek, tj. około rs. 1200, płatną rodzinie po jego śmierci.

Gdyby zaś składkę roczną rs. 288 kop. 37 wnosił i nadal, to umierając, wcześniej czy później, pozostawiłby dla rodziny cały kapitał rs. 7,500.

Tymczasem w przytoczonym przykładzie p. M., zamiast wykazać cyframi rezultaty służącego ubezpieczonemu prawa skapitalizowania składek (wynoszących przy kapitale rs. 10,000 około rs. 730) i zamilczając o możliwem utrzymaniu umowy w dalszej mocy, aby usprawiedliwić taniość ubezpieczenia czasowego w porównaniu z polisą na zwyczajne zabezpieczenie pośmiertne, przewiduje po latach trzech wyłącznie ewentualność najmniej korzystną, tj. wykup polisy.

Przytoczone przez nas powyżej cyfry dowodzą, że słabym rachmistrzem jest, kto jakoby dla *zaoszczędzenia składki* ubezpieczonemu nakłania go do asekuracji na korzyść rodziny tylko na czas krótki.

Istnieją wprawdzie w taryfach towarzystw asekuracyjnych ubezpieczenia pośmiertne krótkoterminowe, lecz mają one całkiem inne, specjalne przeznaczenie. Charakter ich jest długowy, handlowy. Dłużnik lub wspólnik bez kapitału na razie gwarantują w ten sposób, pierwszy wierzycielowi, drugi stowarzyszonemu odbiór należnego kapitału w terminie właściwym, nawet w razie wcześniejszej śmierci. W podobnych razach krótko-terminowe ubezpieczenie daje się usprawiedliwić; ubezpieczający się zawiera tu umowę nie pod „wrażeniem strachu", ale znajdując się w krytycznem położeniu, dla umożebnienia pożyczki czy interesu czyni ofiarę materjalną, z całą świadomością, iż w razie przeżycia terminu składa pieniądz do towarzystwa *à fonds perdu*.

Ale nie można ubezpieczeń czasowych, właściwych dla stosunków handlowych i interesów pieniężnych, przystosowywać do epidemji, pod groźbą ściągnięcia na siebie zarzutu „brania" publiczności na cholerę.

Nadmienić tu jeszcze wypada, że asekuracja czasowa mija się z przewodnią ideą ubezpieczenia na życiu ludzkiem opartego, bo wbrew prawom natury zakreśla temuż życiu granice, pod rygorem utraty wszelkich praw do towarzystwa. Kiedy w ubezpieczeniu normalnem, bez względu na to, kiedy śmierć nastąpi—a nastąpić musi—umowa zawsze osiąga swój skutek, tutaj przeciwnie, jeśli śmierć nie zabierze ubezpieczonego w ostatnim dniu polisą oznaczonym, umowa innego skutku mieć nie będzie... oprócz złorzeczenia osieroconych wdów i dzieci!

Dlatego umowę taką, jako w wysokim stopniu zbliżoną do gry w loterję, nazwałem „zwodniczą".

Miałyżby więc podobne ubezpieczenia stanowić *zasługę* instytucji, jak tego chce p. Michalecki?

Nie! Do tytułu zasługi nie uprawnia tej instytucji ani dotychczasowa krótka działalność, ani też inowacja jednorocznych ubezpieczeń. A mieliśmy prawo w artykule naszym nazwać je nietylko rzekomą, ale nawet wyłączną inowacją „Przezorności", tak na zasadzie jej własnego anonsu „wobec zbliżającej się epidemji dyrekcja wprowadziła" i t. d., jak również dlatego, że u nas dotychczas ani jedno towarzystwo nie podjęło propagandy krótkoterminowych ubezpieczeń życiowych i na myśl łączenia ich z epidemją nie wpadło.

W końcu mogę jednak upewnić pana M., że o ile żadne względy uboczne i powoływanie się na stosunki z warszawskiem Towarzystwem nie odwiodą niżej podpisanego od przedmiotowej, zgodnej z prawdą i dobrem ogółu oceny spraw Towarzystwa „Przezorność", o tyle z drugiej strony chętnie pierwsi pośpieszymy z należnem dla niego uznaniem, ilekroć w przyszłym rozwoju instytucji rzeczywista ku temu nastręczy się sposobność.

Bronisław Mayzel

Z Petersburga.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszaw.*)

D. 10-go października.

Trupa artystów polskich, zebrana przez p. K. Kamińskiego na stałe występy w Petersburgu w sezonie zimowym, wystawiła tu wczoraj komedję Fredry „Pan Jowjalski".

O ile można wnioskować z tej pierwszej próby, przedsiębiorstwo powinnoby dać o wiele lepsze rezultaty, niż w r. z., ogólny bowiem poziom sił artystycznych jest nierównie wyższy i równomierniej dobrany; reżyserja bardzo staranna; wczorajszy „Pan Jowjalski" zagrany był z wielkiem życiem, szczególniej w akcie 3-cim i 4-ym, i zrobił bardzo sympatyczne wrażenie wykonania jednolitego z inteligentnem zrozumieniem nieraz rubasznego.

P. Szymborski rolę szambelanica wykonał znakomicie, wzorując się widocznie na niezatartej pamięci Żółkowskim. P. Popławskiemu doskonale się udały typowe bajki i przypowiastki Jowjalskiego. P. Roland, jako Ludomir, scenę z Heleną w akcie 3 cim przeprowadził z porywającą werwą. Nic również zarzucić nie można grze p. Wysockiego (Wiktor).

Role kobiece wypadły bardzo udatnie. Pani Bednarzewska (Helena) zrobiła nadzwyczaj sympatyczne wrażenie. Dobrą także była szambelanowa (pani Puchniewska).

W komedji nie brali udziału ani p. Kamiński, ani panna Morska; siły te więc pozostają dotychczas w rezerwie, a z zeszłorocznych występów wiemy, o ile rezerwa ta potrafi podnieść ogólny poziom wykonania.

Życząc szczerze, żeby nowy teatr zdołał zainteresować i pociągnąć publiczność w swoje progi, zaznaczamy z zadowoleniem, że pierwsza próba do tego zachęca, a dalszy ciąg przy dyrekcji p. Kamińskiego wypadnie prawdopodobnie pomyślnie.

R. S.

— Tu są teraz.

— Kto?

— Wnuczka Szuberta z mężem.

— ?

— Ci sami, do których gospody przy ulicy Kruczej, pamiętasz pan, zachodziliśmy z Jankiem na bigos przed polowaniem imaginacyjnem.

— Ale czyż doprawdy wnuczka to autora Erlkönig i symfonji C-dur „Ständchen", etc. zkąd, w jaki sposób?

— Zdaje się nie ulegać wątpliwości, a zkąd? to najlepiej od niej samej się dowiedzieć. Zajdźmy, poznasz ją pan.

Gospoda znacznie bardziej od przeszłorocznej ożywiona ludźmi i weselsza, gospodarze pozostali ci sami: p. Sm. jednako krzątający się i skłonny do jowjalności; pani Emilja z temiż zamglonemi oczyma, z powagą i zamyśleniem na twarzy, na której, zda się, nigdy uśmiech nie postał; nawet Jadwisia, mimo że urosła nieco przez rok, pozostała z tą samą ładniutką, nieco pociągłą i przejrzystą buzią, rozjaśnioną uśmiechem dziecięcym, ale również nieco zamgloną, nieco po nad wiek eteryczną.

— Czy przypomina Jadwisia rysy familijne dziadka pani?—zapytałem po pewnym czasie, kiedyśmy się ocknęli w apartamentach prywatnych pani Emilji.

— Nie wiem: dziadek odumarł ojca mego jeszcze wówczas, kiedy ten ostatni był nieletnim, a z portretów trudno osądzić, tembardziej, że rysy dziecka jeszcze się nie rozwinęły.

— Ale to pewna, że już przypomina duchową naturę pradziadka uzdolnieniem do muzyki.

— Trudno jej odmówić pewnych w tym kierunku zdolności; w każdym razie zdaje się być muzykalniejszą odemnie i młodszej swej siostry. Ale jeżeli w takich początkach godzi się upatrywać podobieństwo familijne do dziadka, jak pan powiedział, tobym dodała—i do ojca mego.

— Czy także był muzykiem?

— Tak, panie, przed 30-tu laty będąc tu w Warszawie profesorem gimnazjalnym, ze znacznem zamiłowaniem i—jak inni powiadają—z powodzeniem i z talentem poświęcał się muzyce.

— Na...

— Przyznawano mu biegłość zarówno na fortepianie, jak na skrzypcach i flecie.

— Wspomniała pani, że ojciec jej był profesorem gimnazjalnym: musiał mieć trudności z wykładem?

— Nie, panie: władał biegle językiem, wszakże rodzina nasza ztąd pochodzi.

— Jakże więc autor oratorjum Łazarza i opery Fierrabras ocknął się w Wiedniu i na Węgrzech?

— Dziadek przed śmiercią, przywoławszy syna a ojca mego, rzekł: „Musieliśmy emigrować z kraju naszego w epoce sporów dysydenckich, ale ty masz obowiązek wrócić do gniazda rodzinnego: taką jest moja prośba i ostatnie życzenie." Spełniając tę wolę umierającego tembardziej, że się zgadzała z własnem ojca pragnieniem, powrócił do kraju i tu osiadł.

— Już jako żonaty?

— Tu się też ożenił z kaliszanką, uposażony na dalsze życie błogosławieństwem rodzicielskiem, zamożnością i... — zawahała się pani Emilja.

— I dumą, śmiało może pani powiedzieć o uczuciu szlachetnem, które płynie zarówno z naszej własnej godności jak z zasług przodków...

— Lub z nadziei i zalet dzieci — dodał profesor Snie...

— Takiej dumy życzymy pani wraz z dobrą nocą, łącząc prośbę o pobłażliwość dla ciekawych a natrętnych.

. . . .

— Widzę—profesorze—odezwałem się do towarzysza, wychodząc z pod nr. 12-go, że macie szczęście nietylko do fosforytów i kultury rolnej, ale i do prozapji znakomitych muzyków.

— Mówisz pan w liczbie mnogiej? Ah, przypomniała się panu córka Szulhofa.

— Tak, jeno że tam wątpliwa, a tu pewną jest rewindykacja dla nas tego rodu muzyków.

— Mnie teraz zajmuje kwestja atawizmu szubertowskiego w Jadwisi.

— Wierzę, od tego jesteś, profesorze, hodowcą; ale mnie się zdaje, że usprawiedliwienie i dalszy rozwój tego w dziewczęciu atawizmu, to już rzecz chyba Towarzystwa muzycznego i dyrektora Noskowskiego.

Jan Grzegorzewski.

Sądy Renana.

Béranger.

Bérangera czytałem w późnym już wieku i to tak, jak się dokument historyczny odczytuje. Nie posiadam tedy warunków do należytego zrozumienia go. Język jego, któremu, o ile mi się zdaje, brak czystości i lekkości istotnej, większe może sprawia wrażenie w śpiewie. Niektóre z jego motywów poetycznych, pozbawione dla nas znaczenia, musiały je mieć ongi, skoro takiem cieszyły się uznaniem. Ustawiczne nieporozumienie, na które zresztą pokazuje się publiczność nie była zbyt czułą, psuje w oczach moich i najbardziej udane z piosenek jego i wytwarza rodzaj dysonansu w harmonjach jego rytmiki. Mówię tu o owej pretensjonalności, która tak często zmuszała go opłacać haracz jednemu z błędów naszej epoki, manji mieszania z sobą rodzajów i przeistaczania wszystkiego w deklamację. Każdy rodzaj jest dobrym, z warunkiem aby był szczery i ściśle odgraniczony. Nasi starzy pieśniarze szkoły prowensalskiej są klasykami w swoim rodzaju. Anakreon opiewał rozkosze w sposób, który nieledwie stawał się nauką moralną, ponieważ był nauką prostoty wdzięku i smaku. Wszystko, co tchnie prawdą, winno znaleźć miejsce w estetyce...

Trudno zaprzeczyć, iż dla krytyka dzieła Bérangera szczególną przedstawiają trudność. Lekkość u niego jest rozmyślną, robioną. Był to — powiadają— człowiek we wszystkiem umiarkowany, o rzadkiej zdolności sądu, pełen dobrych rad, wstrzemięźliwy i o wiele przezorniejszy, niżby się w piosenkach swoich przedstawić pragnął. Gdy się o tem wszystkiem dowiaduję, chęć mnie zbiera zawołać: „Tem gorzej!" Hulakę pomieściłbym obok towarzyszów jego, przedstawicieli starożytnej wesołości, warjatów w dobrym gatunku, szczerych przyjaciół kieliszka, którzy nie wypracowywali piosnek społecznych i filozoficznych i nic, po za wesołą zwrotką, nie widzieli. Gdy mnie wszakże objaśniają, iż ów pieśniarz lekkomyślny posiada własną filozofję, politykę i, wybacz mi Boże, teologję, cała moja estetyka się rozpierzcha. W objawach tej kłamliwej wesołości dostrzegam już jedynie popisów szkolarskich, czegoś analogicznego z rymami łacińskiemi, które za czasów cesarstwa ludzie najpoważniejsi składali o winie i miłości, dla systemu poetycznego i na znak uwielbienia swojego dla Horacjusza. Boć i rzeczywiście, jak pojąć, aby w wieku naszym, pełnym tylu poważnych zagadnień, zewsząd nas otaczających, człowiek rozsądny przyjął wobec publiczności rolę udanego pijaka i libertyna? Jakże tu z zimną krwią wybierać sobie rodzaj literatury, w której, aby zdobyć prawdę, z konieczności trzeba być wisusem. Désaugiers, o tyle niższy od Bérangera tem co zowiemy doniosłością umysłową, wydaje mi się o wiele lepszym pieśniarzem; wesołość jego jest rzeczywiście ową starą, nie zwracającą uwagi na następstwa wesołością; gdyby nawet chciał, nie byłby zdolny nic innego robić, prócz piosenek. Ale Béranger robił i epopeje; był w swoim czasie urzędowym poetą pewnej szkoły politycznej; wszyscy nam go przedstawiają, jako człowieka bardzo roztropnego, o umyśle niezbyt szerokim ale bardzo przewidującym. Skromność jego zatem jest udaną, to też sam, u schyłku dni swoich, porzuciwszy ową poezję konwencjonalną, szukał popularności w piosence filantropijnej i socjalizmie sentymentalnym.

George Sand.

Śmierć jej wydaje mi się zmniejszeniem ludzkości; czegoś brakować już będzie odtąd w ogólnym koncercie; w lirze wieku pękła struna jedna. Posiadała talent boski uskrzydlania wszystkiego, obracania w sztukę idei, która innym surową wydawała się i bezkształtną. Dobyła przepiękne stronice z ludzi, którzy nigdy przedtem i jednej dobrej nie napisali, albowiem tkwiła w niej niesłychana wrażliwość; wzruszało ją wszystko, co tchnęło oryginalnością i prawdą i odpowiadało bogactwem istoty swej wewnętrznej na wszystkie wrażenia płynące z zewnątrz, przerabiając wszystko, co ją uderzyło, w nieskończoną harmonję. Darzyła życiem aspiracje tych, co czuć umieli, ale nie posiadali zdolności tworzenia. Natchnionym była poetą, przyoblekającym w ciało nadzieje nasze, skargi, błędy i łkania.

Ów dar cudowny odczuwania i oddawania wszystkiego źródłem był jej dobroci. Rys to dusz wielkich, niemożność nienawidzenia. Dobra dopatrują się we wszystkiem, we wszystkiem miłują dobro. „Nie miałem innych nieprzyjaciół, nad wrogów państwa"—rzekł pewien wielki polityk. My nie mamy innych wrogów nad nieprzyjaciół ideału; owóż, z wyjątkiem kilku dusz mizernych, ideał rzeczywiście nie posiada nieprzyjaciół; otoczony jest wielbicielami, mniej więcej ułomnymi. Wyrzucano pani Sand ową pobłażliwość, która jej nie pozwalała burzyć się przeciw złemu, czyniła ją bezbronną wobec nieprzyjaciół i do szybkiego zapominania uraz i oszczerstwa wiodła. Miała ona co innego do roboty, jak zajmowanie się podobnemi małostkami. Nienawidzieć głupców, wielki Boże! odpowiadać na wszystkie niedorzeczności, zużywać życie w bezpłodnej walce, oddawać się na łaskę oszczercom, upoważniając ich do przypuszczenia, jakoby nas dosięgnąć mogli, co za szaleństwo, gdy świat tak szeroki, tyle domagających się rozjaśnienia tajemnic zawiera, tyle cudów zachwyt wzbudzających przedstawia. Pani Sand wolną była od wady, wspólnej ludziom pióra. Nie posiadała miłości własnej. Życie jej, które, mimo pozorów, w głębokim spłynęło pokoju, w szlachetnej wzgardzie mieszczańskiego sądu, poświęcone było wyłącznie żarliwemu poszukiwaniu form, pod któremi dozwolono nam podziwiać nieskończoność. (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Istniejący obecnie porządek otrzymywania tytułu lekarza w wojenno-medycznej akademji w Petersburgu ulegnie po upływie lat pięciu od wprowadzenia nowej ustawy, t. j. w r. 1895-ym, zupełnej zmianie. Egzaminy ostateczne odbywać się będą wobec specjalnej komisji egzaminacyjnej; przewodniczący i członkowie tej komisji będą co rok wybierani przez ministra wojny z pośród profesorów i docentów akademji; co zaś do programów egzaminacyjnych, jak się dowiaduje *Now. wremia*, zostały one ostatecznie sformułowane przez komitet do tego powołany. Wszyscy studenci, którzy wstąpili do akademji już po wydaniu nowej ustawy, będą podlegać ostatecznemu egzaminowi według jej programu. Wreszcie ustawa rzeczona zezwala na składanie ostatecznych egzaminów w akademji tak studentom, kończącym wydziały medyczne w innych uniwersytetach russkich, jak tym, którzy ukończyli medycynę za granicą ze stopniem doktorskim i życzą sobie korzystać z praktyki lekarskiej w granicach państwa.

= Towary z dalekiego Wschodu, a mianowicie z Chin i Mandżurji, przychodzące do Cesarstwa karawanami przez granicę lądową w Kiachcie, stanowiły z tego względu niedogodny artykuł odbytu w handlu wewnętrznym, iż komora celna w Kiachcie nie nakłada plomb, świadczących o poborze cła i dopiero na żądanie właścicieli towaru czyni to najbliższa komora celna w Moskwie. Obecnie jednak departament celny, wskutek starań pewnej tutejszej mieszkanki, rozpoczynającej handel plecionkami z chińskiej słomy na kapelusze damskie, sprowadzanej wprost z Chin, polecił warszawskiej komorze celnej, aby po okazaniu świadectw przewozowych o pochodzeniu towaru, sprowadzonego przez komory celne w Kiachcie, nakładane były na owe plecionki plomby. Stanowi to niejako prejudykat przy sprowadzaniu towarów chińskich drogą lądową, czem zajmuje się w Cesarstwie kilka firm specjalnych, departament zaś ma swoje powody, dla których nie dozwala plombowania owych towarów w Kiachcie.

= Ministerjum spraw wewnętrznych zamierza, jak donoszą *Nowosti*, urządzać coroczne wspólne narady naczelników straży ziemskiej. Narady, które odbywać się będą w każdej gubernji oddzielnie, mają na celu porozumiewanie się i łączną działalność w kwestjach, znajdujących się na porządku spraw dziennych.

= *Birż. wied.* donoszą, iż w tych dniach oczekują w Petersburgu dwóch nowych transportów złota i srebra. Pierwszy z nich zawierać będzie 255 pud. 35 funtów złota, drugi 321 pud. srebra.

= *Petersb. wied.* słyszały, iż komisja, opracowująca kwestję środków, przedsięwziąć się mających ku położeniu tamy podrabianiu firm handlowych i przemysłowych, projektuje zastosowanie kar pieniężnych od 500 do 2,000 rs. lub areszt więzienny od sześciu miesięcy do dwóch lat, z pozbawieniem czasowo lub zupełnie prawa prowadzenia handlu.

= W myśl obowiązującego prawa tylko ci poddani zagraniczni mogą się starać o tutejsze poddaństwo, o ile wykażą, że mieszkają w kraju przynajmniej w ciągu 5-iu lat. Podania osób wspomnionej kategorji z gubernij: warszawskiej, piotrkowskiej i kaliskiej zostały w ciągu roku, licząc od d. 13-go lipca 1891-go do d. 13-go r. b., uczynione w liczbie 740 u. Z pośród życzących sobie przyjąć poddaństwo russkie znajduje się: 268 poddanych pruskich, 385 austrjackich, 36 obywateli francuzkich, 22 włoskich, 11 angielskich, 7 tureckich, 5 perskich i 6 rumuńskich.

= Od dnia dzisiejszego na kolei obwodowej przestał kursować pociąg osobowy wązkotorowy, wychodzący z Warszawy wiedeńskiej o godzinie 7-ej minut 5 zrana i przychodzący do Pragi terespolskiej o godzinie 7-ej minut 42 zrana. Od dnia zaś jutrzejszego przestanie kursować na tejże linji także i pociąg, wychodzący z Pragi terespolskiej o godzinie 7-ej minut 55 wieczorem i stający w Warszawie wiedeńskiej o 8-ej m. 33 wieczorem.

= Z powodu chłodów nocnych, tutejsze koleje zaczęły ogrzewać wagony osobowe.

= Z uwagi na zbliżający się termin poboru do wojska, komisarze cyrkułowi otrzymali polecenie sprawdzenia listy poborowych czy nie zaszły jakie zmiany pod względem stosunków rodzinnych pośród popisowych. O wszelkich takich zmianach, dotyczących utraty lub nabycia ulg przy odbywaniu powinności wojskowej, należy zawiadomić komisję poborową miejską najpóźniej do d. 5-go listopada r. b. Inne wiadomości, tyczące się wyjaśnienia pewnych nieformalności, komisarze obowiązani są przesłać wspomnianej komisji w terminie 23-go b. m.

= Podobno magistrat tutejszy, który już z pomyśl nym relultatem założył i prowadzi fabrykę wyrobów betonowych do użytku robót miejskich, w przyszłości ma zamiar prowadzić sam roboty brukarskie z kostek drewnianych i w tym celu założy własną fabrykę owych kostek.

= Dla obejrzenia pod względem sanitarnym, budowlanym i bezpieczeństwa ogniowego posesji pod nr. 28-ym przy ulicy Waliców, wydelegowano specjalną komisję, w której skład, oprócz przedstawicieli magistratu, wchodzą: komisarz cyrkułu wolskiego, lekarz miejski i brandmajster straży ogniowej. We wspomnianej posesji ma być urządzona fabryka maszyn dynamo-elektrycznych.

= Sąd handlowy tutejszy ogłosił upadłość przemysłowca i właściciela browaru, mieszczącego się przy ulicy Ceglanej nr. 4, Zygmunta Boenischa, mianując sędzią komisarzem masy upadłości członka sądu p. Braumana, kuratorem zaś adwokata przysięgłego Szymona Sztochla. Do czynności egzekucyjnych wydelegowano komisarza sądowego Antoniego Holtorfa. Nadmienić tu wypada, że upadłość powyższa ogłoszoną została na prośbę samego Boenischa.

= Rada miejska dobroczynności publicznej na ostatniem posiedzeniu, z wyłączeniem praw osób trzecich, zatwierdziła zapis, uczyniony w testamencie ś. p. Hermancji hr. Uruskiej, przeznaczający rs. 500 na rzecz przytułku paralityków i nieuleczalnie chorych.

= Dotychczasowy redaktor *Warsz. Dniewn.*, pan Kułakowski, w obszernym artykule wstępnym zawiadamia czytelników tego pisma, że opuszcza to stanowisko, które po nim zajmie p. W. Krestowski.

= *Warsz. Dniewnikowi* donoszą z Petersburga, że pomocnicy naczelników sztabów okręgów wojennych: wileńskiego — Bodarewski, warszawskiego — Sacharow, kijowskiego — Szymanowski zostali mianowani okręgowymi jenerał-kwatermistrzami swoich sztabów, pomocnicy zaś naczelników sztabów okręgów: warszawskiego—Nikolew, kijowskiego — Bartołomej i wileńskiego—Drake okręgowymi jenerałami dyżurnymi swoich sztabów.

= Franciszek Maternicki, były p. o. sędziego śledczego sądu okręgowego piotrkowskiego, zaliczony został do grona adwokatów przysięgłych okręgu izby sądowej warszawskiej, z miejscem zamieszkania w Łodzi.

= W dniu wczorajszym wyjechali: pomocnik jenerał-gubernatora warszawskiego, senator jenerał-lejtnant baron Medem i wiceadmirał jenerał-adjutant Basarin do Skierniewic; inspektor lekarski warszawskiego okręgu wojennego r. t. dr. Łazarenko w objazd służbowy.

= Z teatru.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Lukrecja Borgia", w Rozmaitościach „Stryj Sam", a w Letnim „Rip-Rip".

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Wielkim złożą się: „Rycerskość wieśniacza" i „Syrena".

* Teatr Rozmaitości daje jutro po raz czwarty „Fałszywe cnoty" Pinera.

* W teatrze Letnim jutro po raz siódmy z rzędu operetka Planquette'a „Rip Rip".

* Na scenie teatru Wielkiego odbyła się dzisiaj pierwsza jeneralna próba z opery Leoncavalla „Pajace".

Premjera w sobotę.

* Teatr Letni (w ogrodzie Saskim) podwójnie oszalowano i opatrzono stosownie do pory obecnej.

* Trzecie z rzędu przedstawienie komedji Pinero „Fałszywe cnoty" odbyło się wczoraj wobec licznie zapełnionej widowni teatru Rozmaitości.

Gra artystów coraz więcej zyskuje na sile i subtelności; to też przyjmowano bezustannemi oklaskami panie: Lüdową, Czakównę, pp.: Frenkla, Wolskiego, Prażmowskiego i Ładnowskiego.

* Jutro na scenie teatru Rozmaitości rozpoczną się próby pamięciowe z komedji czteroaktowej „Flirt", zaleconej do wystawienia przez sędziów konkursu naszego pisma.

Utwór ten będzie najbliższą nowością jeszcze w bieżącym miesiącu.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 394, Rozmaitości 324, Letnim 365; na koncertach: Towarzystwa muzycznego w salach redutowych 510, orkiestry wiedeńskiej w Dolinie Szwajcarskiej 149.

= W Towarzystwie muzycznem.

(*St. C.*) Na program wczorajszego wieczoru mniejszego w Towarzystwie muzycznem złożyły się popisy solowe w połączeniu z deklamacją.

Solistką wokalną, w zastępstwie z powodu niedyspozycji panny Heleny Odoniczówny, była panna Władysława Sulczewska, uczennica prof. Horbowskiego.

Improwizowany ten niemal występ pozwolił utalentowanej śpiewaczce popisać się w sposób artystyczny wykonaniem arji z „Lindy" Donizettiego, oraz pieśni Moniuszki, Zarzyckiego i Mascagniego.

Następnie dwóch solistów z koncertującej obecnie orkiestry Straussa, mianowicie: p. Klockner (flecista) i p. Herms (kornecista) wykonali szereg utworów specjalnych, dając niejednemu ze słuchaczów sposobność do bliższego zapoznania się z tymi przedstawicielami grupy instrumentów dętych.

Obok śpiewu „Improwizacja" Żmichowskiej, wypowiedziana ze szczerością uczucia przez p. Józefa Mikulskiego, stanowiła najwięcej oklaskiwaną cząstkę programu, którego wykonawcy w ogóle cieszyli się powodzeniem.

Solistom towarzyszyli na fortepianie pp.: Herz i Ursztein.

= Sara Bernhardt.

Przyszła więc kolej i na Warszawę i wkrótce już ujrzymy na scenie teatru Wielkiego Sarę Bernhardt, która wraz ze swojem towarzystwem zjeżdża tu i wystąpi w końcu b. m.

Pierwsze przedstawienie odbędzie się w d. 27-ym b. m., a repertuar trupy składa się z następnych sztuk: „La Dame aux camelias", „Phèdre", „Fedora", „Frou-Frou", „La Fosca", „Jeanne d'Arc" i „Cléopatre".

Sztuki te mają być wystawiane dzień po dniu, pobyt bowiem artystów francuzkich w Warszawie nie potrwa dłużej nad tydzień.

Trupę Sary Bernhardt składają panie: Jane Mea, Gilberte Fleury, Marie Grandel, Suzane Seylor, Simonson Merle, Juliette Frederick i Marie Louise, oraz pp.: Albert Darmont, Angelo, Rebel, Munie, Fleury, Denenbourg, Deschamps, Piron, Dubery, Cartereau, Farebb i Delelaz.

= Wystawa nasion.

Wystawa nasion i produktów gospodarstwa wiejskiego, której otwarcie nastąpi w d. 15-ym listopada, zapowiada się obiecująco.

Dotąd nadesłali deklaracje: P. Lamprecht z Sosnowic—nawozy sztuczne; Jan Kleniewski z Kluczkowic—chmiel; Edward hr. Chrapowicki z Lachów—nasiona zbóż; Jerzy Ryx z Prażmowa—lactoautomat (do wyrobu mleka); Strahl i Krins z Małobędzi—nawozy i pasza dla bydła; Konstanty Śliwowski z Skordjowa—nasiona zbóż; Antoni Rychter z Warszawy—naczynia gospodarskie i przyrządy do gospodarstwa mlecznego (po za konkursem); Napoleon Zakrzewski z Poddębic—nasiona zbóż; Juljusz Kołakowski—owoce suszone i warzywa; Johaim F. Hofer z Heinthal, gub. liflandzka—produkty mleczne; Dłużewski i Werner z Woli Sufczyńskiej — masło; Władysław Kozłowski z Dębowej Góry—nasiona zbóż; Kazimierz Frycz z Cieszkowa—nasiona marchwi i buraków; Bolesław Zdziarski z Cieśli—nasiona zbóż; Marja Katerynicz-Siemionowska z gub. połtawskiej—nasiona zbóż; Berta Sigalina-Brodzka z Kaukazu—grzybki kefirowe; Kazimierz Majewski z Malkowic—nasiona zbóż; Alfred Grodzki z Warszawy—nasiona kukurydzy i narzędzia rolnicze (po za konkursem); Kowalski i Trylski z Warszawy—centryfugi i przyrządy do produkcji mlecznej (po za konkursem); N. M. Michajłow—nawozy sztuczne; Karol Ochenkowski z Skrzeszowa—nasiona zbóż; Ludwik Spies i Syn z Warszawy—nawozy sztuczne.

Dalszy ciąg deklaracyj podamy niebawem.

Termin składania deklaracyj upływa z dniem ostatnim b. m.

= Spadek w fortepianach.

Podczas dokonywania spisu inwentarza majątku, pozostałego po zmarłej niedawno pani M., okazało się, że nieboszczka posiadała 86 fortepianów i pianin.

Instrumenty te stanowiły źródło dochodu właścicielki, gdyż wszystkie były wynajmowane nietylko w Warszawie, lecz i na prowincji.

W inwentarzu wartość wszystkich fortepianów podano na sumę ryczałtową 14,500 rs.

= Meljoracje rolne.

W nadchodzący poniedziałek pod obrady sekcji rolnej Towarzystwa przemysłu i handlu przyjdzie kwestjonarjusz w sprawie systemu meljoracyj p. W. Habdank-Korzybskiego.

Kwestjonarjusz, w tym przedmiocie rozesłany do wielu ziemian, został szczegółowo wypełniony.

Między innemi opinje swoje wyrazili pp.: St. Wrońki z Lubomina, I. Kostanecki z Charbic, Wodziński z Suchej, Meyiert z Marcelina, Zygmunt Płonczyński radzca kom. Tow. kred. z Lubiatowa, E. Werner z Seroczyna, W. Suski z Rozwązek.

Według opinji tych rolników prawie jednozgodnych, koszta meljoracyj wynoszą około rs. 3 z morgi, rachując zaś koszt koni roboczych, użytych do odwiezienia ziemi, *maximum* wyniesie rs. 4 kop. 14.

P. Kostanecki stawia wniosek, aby wniesiono gdzie należy podanie przez warszawski oddział Towarzystwa przemysłu i handlu o udzielenie kredytu w wysokości rs. 4 na morgę dla meljoracyj majątków ziemskich według systemu p. Korzybskiego.

= Zamiast „bazaru".

Korespondent nasz z Łodzi donosi:

„Urządzany kilka razy z rzędu „bazar" dobroczynny na rzecz miejscowego Towarzystwa dobroczynności zaniechany ma być w tym roku.

Natomiast pomyślano już i zakrzątnięto się około zastąpienia „bazaru" inną zabawą, która z urokiem nowości połączyłaby najważniejszy czynnik w przedsięwzięciach filantropijnych—kasowość.

I zdaje się, że natrafiono na pomysł właściwy.

Pod egidą pani doktorowej Lohrerowej, w kółku towarzystwa wyłącznie swojskiego agituje się już zorganizowanie w połowie listopada wielkiego koncertu muzykalno-wokalnego.

Udział swój w koncercie przyjęło już kilka pań, *con amore* uprawiających swoje talenty wokalne i muzyczne, reżyserję zaś teatru objął uczynnie dyrektor naszej sceny, p. Czesław Janowski.

Ponieważ nie chcemy zdradzać przedwcześnie wszystkich *great attractions* dobroczynnego widowiska, które w razie udania się i powodzenia materjalnego byłoby powtórzonem, poprzestaniemy na zapowiedzi tej z dodatkiem, że dobre chęci organizatorów i ofiarne usposobienia amatorów złożą się jednolicie na stworzenie czegoś istotnie mającego cechy piękna prawdziwej sztuki..."

= U wioślarzy.

W Towarzystwie wioślarskiem przy ulicy Królewskiej urządzona będzie w nadchodzącą sobotę wieczornica.

Będzie to pierwsza zabawa tego rodzaju w zaczynającym się sezonie zimowym.

= Składy drzewne.

Nad Wisłą, w pobliżu Solca, istnieje wiele placów zupełnie niezagrodzonych.

Stróże nocni nie mogli sobie poradzić z amatorami drzewa, przeto właściciele przystąpili do ogrodzenia placów wysokiemi parkanami.

Zyskuje na tem zarówno bezpieczeństwo drzewa, jak bezpieczeństwo dzielnicy.

= Z robót miejskich.

Na placu, wprost dworca kolei wiedeńskiej, przystąpiono do osadzenia krat kanałowych wentylacyjnych.

Po tejże stronie placu rozszerzono chodniki o półtora metra oraz na przestrzeni wysadzonej w dwa rzędy drzewkami, wyjęto kamienie z bruku, celem utworzenia alei.

Kanalizacja na ulicy Nowogrodzkiej jest już na ukończeniu.

Obecnie prowadzone są jeszcze roboty po za ogrodem pomologicznym do okopów.

Część tejże ulicy, od Marszałkowskiej do ogrodu, została wybrukowana, a leżące przez całe niemal lato sterty ziemi usunięto.

= Nowy dworzec.

Projektowana budowa nowego dworca na stacji Ciechocinek, po zatwierdzeniu planów i anszlagu, rozpocząć się ma z przyszłą wiosną.

Nowy dworzec stanie kosztem rs. 80,000 i urządzony będzie podług najnowszych wymagań i nieustannie zwiększających się potrzeb Ciechocinka.

= Park ujazdowski.

Po wyznaczeniu przestrzeni na park miejski na placu Ujazdowskim, wszelkie roboty były przez lato zawieszone.

Obecnie główny ogrodnik plantacyj miejskich, p. Szanior, przystąpił do wytknięcia alei, ścieżek i kwietników.

Plan nowego parku w ostatecznej figurze przedstawiono wydziałowi technicznemu magistratu do zatwierdzenia.

W przyszłym tygodniu rozpocznie się sadzenie drzew, a trawniki i klomby zostaną założone z początkiem wiosny r. p.

= Z ulicy.

Nocy dzisiejszej stróże znaleźli jakiegoś człowieka, leżącego w stanie bezprzytomnym około domu pod № 12-ym przy ul. Nowolipie.

Nieznajomy podczas drogi do szpitala życie zakończył.

Zwłoki zabezpieczono w szpitalu ewangelickim.

Przy denacie nie znaleziono żadnego dowodu legitymacyjnego.

Na ul. Chłodnej wprost domu pod № 66-ym podniesiono jakąś kobietę w stanie bezprzytomnym i odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Na ul. Fabrycznej w pobliżu domu pod № 18-ym Anna Krasucka upadła i zraniła się tak dotkliwie w głowę, iż, według opinji lekarskiej, nastąpiło wstrząśnięcie mózgu.

Krasucką odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Nieostrożna jazda.

Dorożkarz № 729 wskutek zaprędkiej jazdy przewrócił Grzegorza Rzętkowskiego, zamieszkałego pod № 89-ym przy ul. Wolność.

Rzętkowski uległ złamaniu nogi i, po udzieleniu pomocy na miejscu, umieszczono go w szpitalu św. Ducha.

Na ul. Zaokopowej Wiktorja Baumowa, najechana przez wóz włościański, została zraniona w głowę i poniosła dotkliwy szwank krzyża.

= Oszustwo.

Przed kilku tygodniami do właściciela osady młynarskiej w gm. Młociny, Jana Sawickiego, zgłosił się jakiś jegomość, oświadczając, iż ma wszystkie dowody, na których zasadzie młynarz może odziedziczyć po wuju swoim, Karolu Demerze, znaczny spadek.

Sawicki wiedział, iż Demer mieszkał w Moskwie i tam się dorobił znacznego mienia.

Łatwo więc nieznajomy znalazł wiarę, a nadto potrafił w Sawickiego wmówić, iż należy przed innymi kandydatami do sukcesji zachować głęboką tajemnicę.

Dla utwierdzenia wiary w młynarzu, oszust przedstawił wykaz majątku po Demerze, rzekomo urzędowy, a właściwie zfałszowany.

Po długich naradach Sawicki zdecydował się ze swoim pośrednikiem, mianującym się Franciszkiem Dąbrowskim, jechać do Moskwy.

W tym celu młynarz zaciągnął pożyczkę 600 rs., taka bowiem suma okazała się potrzebną na pierwsze koszty windykacji spadku.

Rezultat łatwo można było przewidzieć.

Oszust wyłudził od Sawickiego wszystkie pieniądze, zanim dojechali do Moskwy, i młynarz ze Smoleńska powrócił bez grosza.

W dalszym ciągu okazało się, iż Demer dawno już umarł i żadnego majątku nie zostawił.

= Rabunek.

Nocy wczorajszej na szosie za rogatką mokotowską czterech drabów zatrzymało wóz Michała Ejnszporna, kolonisty wiozącego masło.

Einszporn próbował się opierać, lecz został obezwładniony.

Rabusie, oprócz pięciu fasek masła, wagi około 140 funtów, zabrali koloniście burkę i buty.

= Samobójstwo.

Wczorajszego wieczora pod № 57-my przy ul. Nowy Świat przyszedł do zięcia Fryderyk Jansztad w stanie silnego rozdrażnienia.

Jansztad, znalazłszy się sam w pokoju, powiesił się.

Kiedy po chwili wypadek spostrzeżono, wszelkie przedsięwzięte środki ratunku okazały się daremnemi.

Przyczyną samobójstwa był rozstrój umysłowy.

= Pożary.

Wczorajszego wieczora pod № 14-ym przy ul. Świętojerskiej wynikł na poddaszu pożar, ugaszony przez mieszkańców.

Pod № 14-ym przy ul. Złotej zapaliła się terpentyna i płomienie ogarnęły podłogę oraz różne sprzęty.

Zaalarmowany oddział straży z Nowego Świata, po przybyciu na miejsce, zastał już ogień stłumiony.

Pod № 10-ym przy ul. Piekarskiej wskutek wadliwej budowy rury kominowej wszczął się pożar w komórce.

Oddział ratuszowy przybył na miejsce, lecz przedtem domownicy pożar ugasili.

— Dzisiejszy biuletyn p. oberpolicmajstra opiewa: „Do szpitali wysłano 8 osób, w tem 5 ciu chrześcjan 3 ch żydów. Zmarły 2 osoby."

*

— Dziś w m. Pułtusku odbędzie się przedstawienie teatralne trupy dramatycznej pod dyrekcją p. J. Cybulskiego na zakup materjałów dezynfekcyjnych i urządzenie dla ubogich herbaciarni. W tym samym celu i z tymże programem przedstawienie ma być powtórzone w przyszłą niedzielę i w Makowie.

*

— Z licznych urządzeń sanitarnych, zaprowadzonych na kolejach w celu walki z epidemją cholery, zaprojektowano kilka tych urządzeń nawet po przejściu epidemji nadal zatrzymać, a mianowicie: dezynfekowanie wagonów po każdorazowem ich przybyciu na stacje krańcowe, posiadanie apteczek z podręcznemi środkami w wagonach, oraz na stacjach, oraz zaliczenie do personelu służby konduktorskiej pewnej liczby felczerów, którzyby w razie nagłych zasłabnięć lub nieszczęśliwych wypadków mogli podążać z doraźną pomocą.

*

— Włościanie z wsi Nieporęt w pow. warszawskim, obawiając się, aby który z ich mieszkańców nie zawlókł do gminy zarazków cholery z Warszawy, wystawili własnym kosztem piec dezynfekcyjny, w którym wracający z targów włościanie obowiązani są dezynfekować swoje ubranie oraz towary przywiezione z miasta.

Oprócz tej ostrożności, zaprowadzili nieporęczanie w swych zabudowaniach wszelkie możliwe porządki, zwracając szczególniejszą uwagą na pokarmy i czystość odzieży.

Zarządzenia te dobrowolne włościan zasługują na szczerą pochwałę.

*

— Z polecenia zarządu kolei nadwiślańskiej ma być sformowana lista urzędników i oficjalistów tejże kolei zamieszkałych na Szmulowiznie i Rybakach, z oznaczeniem dokładnego adresu i niektórych innych szczegółów.

Lista ta ma być doręczona drowi Bujwidowi, a to

w celu zbadania ich mieszkań pod względem sanitarnym i niesienia pomocy w razie potrzeby.

*

BIULETYN.

	w miastach			w gubernjach		
	Zachorowało	Zmarło	Wyzdrowiało	Zachorowało	Zmarło	Wyzdrowiało
9-go—10-go października				4—5 października		
w Petersburgu	15	5	13	—	—	—
8-go października						
w Kronsztadzie	—	—	—	—	—	—
6-go października						
w Moskwie	3	5	—	1	—	—
w gubernji wołyńskiej . . .	2	2	—	54	13	—
8-go października						
w Rydze	1	—	2	—	—	—
8-go października						
w Kijowie	26	7	12	169	62	59
w Lublinie	22	6	15	84	49	50
5-go października						
w gubernji grodzieńskiej . .	1	1	1	—	—	—
6-go października						
w. m. Chersoniu	9	4	—	90	39	—
od 27 września do 3-go października						
w gub. władimirskiej	—	—	—	14	6	9
od 22—26-go września						
w Permie	—	—	2	119	61	—
8-go października						
w Saratowie	—	—	—	162	100	—
7-go października						
w Odesie	3	1	—	—	—	—
we Władykawkazie	3	2	—	71	19	—
w Symbirsku	2	—	—	410	204	—
od 30-go września do 7-go października						
w Kierczu i osadach	32	26	32	—	3	8

NOTATNIK TERMINOWY.

— Zarząd Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Hermanów" rozpoczął wypłatę dywidendy za r. z. w wysokości 25 rs. na każdą 250-rublową akcję; zarząd Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Łyszkowice" płaci po 22 rs. 50 kop. na akcję 250-rublową.

— D. 14-go października, o godz. 5-ej po południu, w sali Muzeum przemysłu i rolnictwa, odbędzie się niedoszłe do skutku w pierwszym terminie zebranie ogólne akcjonarjuszów Towarzystwa oczyszczania i sprzedaży spirytusu. Porządek dzienny zapowiada: sprawozdanie, bilans i wnioski zarządu, zatwierdzenie budżetu planu działań z upoważnieniem zarządu do wydatkowania w granicach budżetu, zatwierdzenie wniosków i wreszcie wybory.

— D. 14-go października, o godz. 6-ej po południu, w sali posiedzeń magistratu tutejszego, odbędzie się niedoszłe do skutku w pierwszym termin e zebranie wyborcze zgromadzenia jubilerów, złotników i grawerów.

— Z d. 14-ym października kasa głównego Towarzystwa kolei rosyjskich wypłacać będzie należność za kupony 4½-procentowych obligacyj pierwszej emisji № 67 i 4-procentowych obligacyj drugiej emisji № 63, oraz zwracać będzie kapitał za obligacje pierwszej i drugiej emisji, wylosowane dnia 30-go grudnia r. z. W Warszawie wypłata będzie uskuteczniana w Banku handlowym.

— Do d. 14-go października, godz. 12-ej w południe, zarząd kolei warszawsko-terespolskiej przyjmować będzie deklaracje na dostawę 200,000 sztuk podkładów sosnowych zwyczajnych i 129 kompletów sosnowych wekslowych. Ubiegać się można bądź o całą dostawę lub część jej. niemniejszą jednak od 10,000 podkładów zwyczajnych i 25 kompletów wekslowych. Wadjum wymagane jest w stosunku 5% od wartości zamierzonej dostawy.

— D. 14-go października, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja na trzechletnią dzierżawę, licząc od d. 13-go stycznia r. p., altany w ogrodzie Saskim do sprzedaży napojów gazowych wraz ze znajdującą się tam lodownią od rs. 680 kop. 68 rocznie; wadjum 69 rs.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 7-go b. m.: „Dziś rano odbyło się uroczyste otwarcie nowej szkoły przemysłowej we Lwowie, na którą dała tutejsza kasa oszczędności 400,000 złr. — Otwarcie uniwersytetu lwowskiego odbędzie się d. 10-go b. m. Przemówi nowy rektor, ks. Paliwoda, poczem wygłosi odczyt nowo mianowany profesor historji powszechnej, p. Dembiński.—Dotychczas nie zdarzył się we Lwowie żaden wypadek cholery azjatyckiej. U zmarłego szewca Klinga i parobka Pukasa stwierdziła obdukcja nieżyt żołądka. — Wczoraj odbyć się miała rozprawa przed lwowskim sądem przysięgłych przeciw Szwedzickiemu, t. zw. „Kotlecikowi", o fałszywą grę w karty. Szwedzickiego wypuszczono z więzienia śledczego za kaucją na wolną stopę. Skorzystał on z tego i uciekł, a rozprawa została odroczona *ad calendas graecas*.—Pp. Muklanowicz i Wilczyński, uczniowie pp. Kotarbińskiego i Szymanowskiego, przybyli do Lwowa i debiutować będą na scenie tutejszej. — W zakładzie Ossolińskich odbędzie się d. 12-go b. m. doroczne posiedzenie. — Włościanin z pod Radymna, Seńko Hładyła, który na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych w Przemyślu został skazany za zbrodnię podpalenia na 12 lat ciężkiego więzienia i 6 lat odsiedział we Lwowie, otrzymał ze szkatuły prywatnej cesarza 1,000 złr. tytułem wynagrodzenia za niewinnie wycierpianą karę, okazało się bowiem teraz, iż kto inny był sprawcą pożaru."

× **Z życia Tennysona.** W ostatnim jeszcze dniu życia swego zażądał Tennyson, aby mu podano egzemplarze dzieł Szekspira i przerzucił „Cymbalinę". Książkę tę złożono mu do trumny. Poeta nie znosił, aby z nim o dziełach jego rozmawiano. Jeszcze przed kilku miesiącami dał tego dowód wobec pewnej damy, która wyrobiwszy sobie u poety posłuchanie, wyłącznie o nim i utworach jego wiodła rozmowę. Tennyson z pierwszej skorzystał pauzy i rzucił gadatliwej damie pytanie: „Co też obecnie kosztuje mięso w Londynie?" W Haslemere prowadził życie samotne, więcej za to udzielał się towarzystwom, bawiąc na wyspie Wight, w drugiej rezydencji swojej w Freshwater, gdzie nawet na cel jakiś dobroczynny czytał pewnego razu publicznie jeden z utworów swoich. Godność para dziedziczy starszy syn poety, Hallam, urodzony w r. 1852-im, a żonaty z panną Andrey Boyle, krewną lorda Coke.

× **Ostateczny rezultat** wyścigu oficerskiego tak się przedstawia: Podajemy spis 17-tu jeźdźców, którzy przebyli przestrzeń pomiędzy Wiedniem a Berlinem w najkrótszym czasie i wyliczenie nagród, które im w udziale przypadną, z wyjątkiem bar. Reitzensteina. Wszyscy należą do armji austrjackiej: 1) Porucznik hr. Stahremberg 71 g, 34 m.—20,000 marek; 2) por. bar. Reitzenstein—73 g. 6 m, 10,000 mar.; 3) por. Miklos 74 g. 24½ min.—6,000 mar.; 4) podp. Höfer 74 g. 32 m.—4,500 marek; 5) podp. Csavossy 76 g. 7 m.—3,500 mar.; 6) por. Muzyka 77 g. 7 m.—3,000 m.; 7) por. Hinke 77 g. 35 min.—2,500 mar.; 8) podp. Jakub Scherber 78 g. 5 m.—2,000 mar.; 9) podp. Schmidt 79 g. 5 m.—1,800 mar.; 10) podp. bar. Kielmanseg 79 g. 57½ m.—1,600 marek; 11) podp. hr. Battyany 80 g.—1,400 mar; 12) podp. Henr. Scherber 80 g. 24 m.—1,200 mar.; 13) podp. Schram 80 g. 42 m.—1,000 m.; 14) rotmistrz Stoegl 81 g. 4 m.—900 mar.; 15) por. hr. Vay 82 g. 12 m.—800 mar.; 16) rotm. Baselli 82 g. 15 m.—700 mar.; 17) podp. Gormasz 82 g. 23 m.—600 mar. Oprócz tego dwaj pierwsi otrzymają honorowe nagrody z rąk cesarzów Austrji i Niemiec, a 25-u oficerów, którzy osiągnęli rekord niższy od 82-ch godzin, otrzymają każdy po 500 marek. Dodać należy, iż pierwszy zwycięzca Wilhelm hr. Stahremberg jest potomkiem rodziny, której jeden znakomity członek odznaczył się przed dwustu laty jako sławny wódz podczas oblężenia Wiednia. Hr. Wilhelm Stahremberg znany jest w świecie sportowym jako głośny jeździec i zwycięzca na wielu torach europejskich. Obydwa konie pierwszych zwycięzców: „Athor" hr. Stahremberga i „Lippspring" bar. Reitzensteina, padły.

BAŃKI MYDLANE.

Podobno każde uczucie z czasem blednie i wygasa; jedynie tylko uczucie miłości własnej trwa bez końca.

*

Obiecujące.

Rzecz dzieje się w kantorze służących. Pani poszukuje kucharki.

— Czy pani aby nie przesądna?—zapytuje ohydny garnkotłuk.

— Dlaczego?

— Bo służba u pani będzie trzynastą moją służbą w tym roku...

*

Sute libacje pewien mąż
Lał kiedyś Bachusowi.
Do domu skrada się, jak kot.
A nuż się żonka dowie...
A najpewniejszą rzeczą jest:
Gdy mąż się skrada cicho,
Na drodze mu postawi sprzęt
Z pewnością jakieś licho...
Więc i nasz mąż potrącił stół,
Dwa stołki, coś tam jeszcze.
Obudził stukiem żonkę swą,
Obawy uczuł dreszcze.
Staje, jak wryty, oddech aż
Wstrzymuje z całej mocy.
„Czegóż ci—słyszy—mężu, brak,
Że tłuczesz się po nocy?"
Tu większy jeszcze zdjął go strach,
Aż mu się oczy mrużą:
„Brak?—bąka—żonko, to nie brak,
Ja właśnie mam... zadużo..."

— **Zdolni i bardzo biedni uczniowie proszą** za naszem pośrednictwem **o ubranie**. Potrzeba mianowicie

do gimn. filol. 9 bluz, 9 szyneli, 9 par ubrania na lat 12 do 16-tu;
do gimn. realnego: 2 szynele;
do szkół prywatnych: 3 bluzy i 3 szynele.
Wszyscy przytem błagają o nowe buty.
Dla dorosłych ludzi pracy potrzeba 5 palt zimowych.

NEKROLOGJA.

† **Ś. p. Małgorzata z Michalskich**

KOWALSKA,

b. obywatelka ziemska,

najzacniejsza żona i matka, pełna cnót chrześcijańskich, po krótkich cierpieniach, rozstała się z tym światem dnia 14-go września r. b. w majątku Rusiec, przeżywszy lat 64. Nieutuleni w żalu mąż, dzieci i wnuki, zawiadamiając o tym smutnym wypadku dalszą rodzinę i przyjaciół, serdeczne dzięki składają sz. księdzu Wysockiemu, miejscowemu proboszczowi za pełne słowa pociechy dla pozostałej rodziny.

—3784— **Mąż z rodziną.**

† Ś. P.

Michał Gruszecki

umarł w Żytomierzu dnia 5 października r. b., w 78-ym roku życia.

Pogrążeni w smutku przyjaciele zmarłego zapraszają krewnych, kolegów i towarzyszy jego na mszę żałobną do kościoła św. Krzyża, w piątek, to jest dnia 14-go października, o godzinie **9-ej i pół** zrana. 2—1446

Ś. † P.

ADAM RZEPECKI,

prowizor farmacji,

właściciel apteki w osadzie Koprzywnica, po krótkich lecz bardzo ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 1-go października, w wieku lat 39, o czem srodze dotknięta żona powiadamia przyjaciół i znajomych. —3804

† Ś. P.

ZOFJA z Łukaszewiczów REWIEŃSKA,

emerytka, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 12-go października 1892 r., przeżywszy lat 68. Pogrążeni w głębokim smutku synowie i synowa zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła katedralnego św. Jana dnia 14-go października, tj. w piątek, o godz. **10-ej** rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **4-ej** po poł. na cmentarz powązkowski. —1456

† Ś. P.

Roman Gorzkowski,

b. aptekarz, opatrzony św. Sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 12-go października 1892 r. przeżywszy lat 58. Pogrążona w głębokim smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do górnego kościoła św. Aleksandra w dniu 14-ym października, to jest w piątek, o godz. **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1455

† Ś. p. Rozalja z Lipińskich Benczkowska,

wdowa, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 74, zasnęła w Bogu w dniu 12-ym października r. b. Pozostała rodzina zaprasza na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Wszyskich Świętych na Grzybowie, w piątek dnia 14 b. m., o godzinie **10-ej** zrana i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godz. **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —3814—

B. p. Paulina z Kursberskich MÉYET,

wdowa po Ludwiku Méyet, obywatelu francuzkim, po krótkiej chorobie, zmarła w Wiesbadenie dnia 5-go października r. b. Zwłoki złożono tymczasowo na cmentarzu miejscowym gminy izraelskiej. O tym smutnym wypadku pozostały syn zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych. —3806

† W sobotę, to jest dnia 15-go października, jako w pierwszą rocznicę śmierci —3808

ś. p. Wojciecha Morawskiego,

odbędzie się za spokój jego duszy, w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** przed poł. nabożeństwo żałobne, na które żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W sobotę, to jest dnia 15-go października, jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu —3798

ś. p. Elżbiety z Moniuszków

Nawroczyńskiej,

odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy w kaplicy Matki Boskiej kościoła katedralnego św. Jana, o godzinie **9-ej i pół** rano, na które pozostały mąż z synami córkami, zięciami i wnukiem zaprasza krewnych i przyjaciół.

† Dnia 14-go b. m., o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę 3809

ś. p. Kaliksta Potkańskiego,

w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek), plac Teatralny.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

REFORMA WOJSKOWA.

Berlin 13-go października. *(Tel. pr. Kur. W.)*— W kołach poważnych zapewniają, że ministerjum pruskie przyjęło istotnie na sesji sobotniej projekt reformy wojskowej, zastrzegając się tylko przeciw obciążeniu finansowemu Prus.

Berlin 13-go października. (*Tel. pr. Kur. W.*)— *Vossische Ztg.* zapewnia, że wprowadzenie w życie

reformy wojskowej będzie wymagało doraźnego wydatku 80—90 miljonów, a stale powiększy budżet wydatków na armję o 66½ milj. *Germania* ponawia zapewnienie, że centrum katolickie nie przyjmie reformy na tak ciężkich warunkach.

LOTAR BUCHER.

Berlin 13-go października. *(Tel. pr. K. W.)*— Lotar Bucher, wieloletni współpracownik i powiernik księcia Bismarka, zmarł wczoraj w pobliżu Genewy. Dzienniki poranne poświęcają mu obszerne rozpamiętywania, podnosząc bystrość umysłową zmarłego.

(Bucher urodził się w Szczecinie 25 go października 1817-go r.; karjerę rozpoczął w sądach. W roku 1848-ym wybrany do parlamentu frankfurckiego, przyłączył się do stronnictwa reform; w r. 1849-ym wszedł do sejmu pruskiego i był tu referentem głośnej uchwały, uznającej ogłoszenie stanu oblężenia w Berlinie za krok bezprawny; skutkiem tej uchwały nastąpiło rozwiązanie sejmu. Bucher zbiegł wówczas do Londynu, chroniąc się przed procesem politycznym. Tu poświęcił się zawodowi dziennikarskiemu. Po amnestji (z d. 12-go stycznia 1861-go) powrócił do Prus, poróżnił się wszakże wkrótce ze swymi dawnym towarzyszami, gdyż stanął opozycyjnie wobec patrjotycznych dążeń „Nationalvereinu". Wszedł w przyjaźń z Lasallem, który zapisał mu w testamencie (1864) rentę. W grudniu tegoż roku powołał go Bismark do ministerjum spraw zewnętrznych; w roku następnym otrzymał B. już tytuł radzcy legacyjnego, który po wojnie prusko-francuzkiej zamienił się w okazalszy „tajnego radzcy". Trzymał pióro w pamiętnej konferencji, która w r. 1866-ym organizowała związek północno-niemiecki, a w r. 1878-ym był sekretarzem kongresu berlińskiego. Świat polityczny Europy znał go od ćwierć wieku, jako prawą rękę ks. Bismarka i powiernika jego najgłębszych sekretów dyplomatycznych; *przyp. red.)*

EXPOSÉ WŁOSKIE.

Rzym 13-go października. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Opublikowane przez rząd *exposé* powiada, że potrzeba długich lat pokoju dla rozwiązania dzisiejszych trudności ekonomicznych, socjalnych i finansowych. Przymierza poręczają ten pokój. Niedobór wyniesie 37 miljonów, wszakże znaleziono środki pokrycia go. W tym roku uzyskano sześć miljonów nadwyżki; przywrócenie równowagi blizkie. *Exposé* zapowiada reformy podatkowe, administracyjne i socjalne. Podatki nie będą podwyższone. Parlament rozwiązany. Wybory rozpisane na dzień 6-ty listopada. Sesja parlamentu zwołana na dzień 23-ci listopada.

PROGRAM KONFERENCJI.

Wiedeń 13-go października. *(Tel. Ajen. półn.)*— W *Deutsches Volksblatt* opublikowano program „konferencji narodowościowej", która zbierze się tutaj w listopadzie. W konferencji tej uczestniczyć będą delegowani: rumunów, węgrów, bukowińczyków, serbów, chorwatów, słowieńców, czechów, rusinów, słowaków i niemieckiej partji „chrześcjańsko-socjalnej". W program wchodzą: 1) przekształcenie dualistycznego ustroju monarchji na federalistyczny; 2) nowy podział rządów; 3) uznanie Wiednia za osobny okrąg związkowy; 4) organizacja zgromadzeń związkowych i osobnych parlamentów; 5) rozwiązanie kwestji żydowskiej.

ROZTERKI GABINETOWE.

Paryż 13-go października. *(Tel. pr. Kur. W.)*— W łonie gabinetu zaostrza się różnica opinij. Większość odrzuca projekt ministra robót publicznych, Viette'a, o reformie ustawodawstwa górniczego w duchu pożądanym przez radykalistów. Ta sama większość dąży również do obalenia ministra handlu, Roche'a, nie chcąc brać na siebie odpowiedzialności za traktat handlowy z Szwajcarją, protegujący ją wbrew taryfom francuzkim. Nakoniec przyszło do nieporozumień pomiędzy Loubetem i Rouvierem. Przewidują, że zaraz po zebraniu się izb przyjdzie do przesilenia ministerjalnego.

ODROCZONA PODRÓŻ.

Berlin 13-go października. *(T. Aj. półn.)* — Dwa rządy doradziły księciu Ferdynandowi koburskiemu, aby zaniechał projektowanej podróży do sułtana. Książę odroczył podróż.

EMIN BASZA.

Berlin 13-go października. *(Tel. pr. K. W.)* — Zauważono tu, że Emin basza znikł bez wieści. Na całem terytorjum Wielkich jezior szerzy się rokosz.

FLOTA FRANCUZKA.

Paryż 13-go października. *(Tel. pr. K. War.)*— W komisji budżetowej oświadczył sprawozdawca budżetu marynarki, Thomson, że flota francuzka za trzy miesiące będzie miała 300 dział szybkostrzałowych, które przewyższają wartością swoją wszystkie działa, jakie inne floty posiadają.

NAPAŚCI CHIŃSKIE.

Londyn 13-go października. *(Tel. pr. K. W.)*— W Kiongjong motłoch chiński napadł, splądrował i spalił misje angielskie.

OBCHÓD KOLUMBA.

Nowy Jork 13-go października. *(Tel. pr. Kur. W.)*— Przegląd floty przy sprzyjającej pogodzie wypadł wspaniale. Miejsce honorowe zajmował okręt hiszpański „Infanta Isabel".

NOWA WYSTAWA.

Bruksella 13-go października. *(Tel. pr. Kur. War.)*—Najwyższa rada przemysłowa orzekła, że projektowana wystawa powszechna ma odbyć się nie w Brukseli, lecz w Antwerpji.

FERMENT W SERBJI.

Belgrad 13-go października. *(Tel. p. K. W.)*— Pomiędzy policją rządową a miejską przyszło do starcia. Posterunek policji miejskiej został rozbrojony i wsadzony do aresztu.

Belgrad 13-go października. *(T. pr. K. W.)* — Rząd zamierza usunąć z rady stanu czterech radykalistów: Gersicza, Giaję, Dusmanicza i Nikolicza, aby utworzyć większość liberalną.

CHOLERA.

Budapeszt 13-go października. *(Tel. pr. Kur. War.)*—Wczoraj zachorowało tu na cholerę osób 28, zmarło 17. W szpitalach i barakach leży osób 115.

Hamburg 13-go października. *(Tel. pr. K. W.)*— Do d. 9-go b. m. włącznie zachorowało tu na cholerę osób 17,862, zmarło 7,571.

Marsylja 13-go października. *(Tel. pryw K. War.)*—Znowu sygnalizują pięć wypadków podejrzanych.

Sofja 13-go października. *(T. p. K. W.)* — Bezpośrednia komunikacja z zachodem zamknięta. Towary przybywające z zarażonych okolic podlegać mają dwudziestodniowej kwarantannie, z wolnych od zarazy jedenastodniowej. Z portów dunajowych otwarte są dla podróżnych: tylko Ruszczuk i Łompalanka; kwarantanna ośmiodniowa.

Paryż 13-go października. *(Tel. pryw. K. W.)* — Prefekt w Carmeaux i okolicy zabronił wszelkich zebrań robotniczych. Deputowany Baudin wystosował protest telegraficzny do prezesa ministrów, Loubeta, w którym żąda cofnięcia zakazu. Stan rzeczy pogorszył się bardzo.

Paryż 13-go października. *(T. pr. K. War.)* — Wojsko obsadziło kopalnie w Carmeaux.

Paryż 13-go października. *(Tel. pr. K. W.)* — Objęcie rządów przez nowego prezydenta rzeczypospolitej argentyńskiej, Saenza Penę, nie dało powodu do żadnych rozruchów. Nowy gabinet tworzy się.

Szanghai 13-go października. *(T. Aj. półn.)* — Dziesięć angielskich łodzi, schwytanych na łowieniu fok w cieśninie Behringa, sprowadzono do Władywostoku i skonfiskowano.

Berlin 13-go października. *(Tel. pr. Kur. W.)* —
Ruble w gotówce 204 60 (wczoraj 205.50)
Ruble na dostawę 204 75 (wczoraj 205.75)

GIEŁDA.

Warszawa 13-go października.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie zapowiadały 205.75 i 205.50, co się równa kursom 48.60 i 48.65 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż pomimo pogłosek o zawarciu nowej pożyczki russkiej i zakupów interwencyjnych, tendencja giełdy tamtejszej jest słabszą. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 48.70 (równia 205.30 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i pod wpływem powyższych wiadomości podniosło tę cenę do 48.80 (t. j. 204.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i tyleż przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś bardzo dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu grudnia r. b. po 48.60, w końcu listopada r. b. po 48.65 i większe sumy w końcu b. m. po 48.67½ i 48.70.

Waluty obce w średnim, lecz dość ospałym ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po 48.70, 48.72½, 48.75, 48.77½ i 48.80, przy kursach zasadniczych 48.72½ i 48.75. **Londyn krótki, Paryż krótki** i **Wiedeń krótki** bez ruchu.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.91, na Paryż 39.55 i na Wiedeń 83.10.

W papierach obroty były ograniczone i leniwe, przy tendencji słabej. Żądano za listy likwidacyjne po 99.25 i po 98.90, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie notowano w zaofiarowaniu nominalnem po 103 II-ej em. i po 105 III-ej em. Zabrano kilkanaście listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 191.50. Pożyczki wewnętrzne 4% z roku 1887-go I-ej serji ceniono po 95.65 i po 95.35 trzy następne serje.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 103.— I-ej ser. i po 102.25 cztery następne serje, bez pokupu. Listy zastawne 5% m. Warszawy ofiarowano po 102.15 I-ej, II-ej i III-ej i po 101.50 IV-ej, V-ej i VI-ej ser., wzięto zaś kilka tysięcy IV-ej serji po 101.25.

Sprzedano kilka tysięcy 4% obligacyj moskiewsko-kazańskich po 92.90 i 93.

Kupiono kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawie po 365.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.58½.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne, wyczekujące.

Nieurzędowe kursa żądane: **za Berlin krótki** 48.85, **za Londyn krótki** 9.90, **za Paryż krótki** 39.52½ i **za Wiedeń krótki** 83.10.

W. O.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.80[5] *netto.* Wiadro 78% rs. 8.60—2%. Dowozy i zapasy mniejsze. Usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs.10.75 za 100%.

Sprawozdania z targów.

— **Magazyny tranzytowe** przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z d. 12 października 1892 r.

	wyszło:		przyszło	pozostaje:	
Żyta	—	wag.		11	wagonów
Owsa	4	"		67	"
Mąki żytniej	—	"		6	"
Mąki pszennej	—	"		7	"
Kaszy jaglanej	2	"		130	"
Kaszy gryczanej	—	"		4	"
Ryżu	—	"		—	"
Pszenicy	—	"		4	"
Jęczmienia	—	"		20	"
Grochu	1	"		—	"
Gryki	—	"		—	"
Cebuli	—	"		—	"
Fasoli	—	"		1	"
Łoju	—	"		—	"
Makuchów	—	"		—	"
Mąki kartoflanej	—	"		11	"
Cukru	—	"		3	"
Rodzynków	—	"		—	"
Kukurydzy	—	"		—	"
Mąki kukur.	—	"		—	"
Tranu	—	"		—	"
Razem	7	wag.	—	264	wagonów.

Ceny zboża wynosiły:

Pszenica	od	—	do	—	kop. za pud
Żyto	od	74	do	87	" "
Jęczmień	od	75	do	92	" "
Owies	od	70	do	90	" "
Kasza jaglana	od	98	do	110	" "
Gryka	od	80	do	92	" "

Węgle kamienne bardzo mocno. Zapotrzebowania fabryczne nie zmienione, a wywozowe znaczne. Płacono za wagon na stacji towarowej kolei warszawsko-wiedeńskiej rs. 78 do 85 bez rozwózki.

Gdańsk 11-go października. — Pszenica krajowa miała dziś lepszy popyt, przy cenach pełno utrzymanych. Towar tranzytowy bez obrotów. Terminy tranzytu: na październik 132½ mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 131½ m. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 135 mar. płacono. Cena regulacyjna tranzytowej 134 mar. Żyto mocniej. Płacono za polskie tranzyto 126/7 f., 127/8 f. i 129/30 f. 115 mar., 127/8 f., 128/30 f. i 129/30 f. 115 mar. Wszystko za 120 f. i tonnę. Terminy: na październik dolno-polskie 115 mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad dolno-polskie 113 mar. w poszukiwaniu, na listopad-grudzień dolno-polskie 111 m. płacono, na kwiecień-maj dolno-polskie 111 mar. w zaofiarowaniu, 110 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 115 mar. Jęczmień w towarze tranzytowy bez obrotów. Owies krajowy 151 mar. za tonnę płacono. Groch krajowy średni 140 mar. za tonnę płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem miałkie 3.75 mar. za 50 kil. w targowano. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 53 m. w poszukiwaniu, na listopad-maj 50½ m. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 33 mar. w poszukiwaniu na listopad-maj 30½ m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja stała, a w Magdeburgu mocna. Kurs w Gdańsku 205.75 m. r. za 100 rs.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Jota—Iza 17.—Nie czując się godnym łaski ostatnio wyrządzonej, żądam wskazania drogi zwrotu. Zastanów się zanim odmówisz. Chyba że mam ją uważać za rekompensatę. Jeżeli kiedyś będziesz naprawdę nieszczęśliwą, niewołany znajdę się przy tobie—w przeciwnym razie nigdy. Bądź szczęśliwą, jeśli tylko możesz, sercem całem ci tego życzę—za prawdziwie cię kochałem bym mógł mieć żal do ciebie.—Dwieście. 3805

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 13 października 1992 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	—.—	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	—.—	—.—
Paryż 100 franków „ „	—.—	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	—.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	103.—	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	102.15	—.—
„ „ „ II	102.15	—.—
„ „ „ III	102.15	—.—
„ „ „ IV	101.50	—.—
„ „ „ V	101.50	—.—
„ „ „ VI	101.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	99.25	—.—
„ „ małe	98.90	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	103.—	—.—
II „ „ „ 100	105.—	—.—
III „ „ „ 100	—.—	—.—
4% nowa pożyczka	95.65	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 146^5
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 15^8
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 213^7
Od Listów likwidacyjnych kop. 139^3
Od Obligów m. Warszawy 237^5

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 12 października 1892 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	500	505
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	420	480
Owies . . . . 142 f.	—	—	—	—
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

Jeden z 2 egzemplarzy kwitu depozytowego,

na rs. 4,000, wydanych w Grudniu 1890 r. przez Dom Bankierski A. Goldfeder w Warszawie, **na imię Doroty Liljenthal i Lewka Goldstein—zaginął**.—Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie tegoż na ulicę Zimną № 4, m. 40. w Warszawie. Jednocześnie ostrzega się, iżby nikt rzeczonego kwitu nie nabywał, gdyż kroki właściwe, celem unieważnienia tegoż, poczynione zostały.

Droga Żelazna
Iwangrodzko-Dąbrowska

podaje do wiadomości, iż duplikat trachtu „Warszawa—miasto Sędziszów” № 888, z d. 4 Sierpnia b. r. zaginął i jeżeli posiadacz tegoż nie zgłosi się w przeciągu 30 dni od dnia ostatniego ogłoszenia to towar wydany zostanie Janowi Gulińskiemu. 1406r

50,000 przedmiotów. 1747

DALSZY CIĄG ZUPEŁNEJ WYPRZEDAŻY

Z powodu zwinięcia Galanteryjnego Magazynu

N. S. BRÜNER & Comp. Hotel Europejski.

TANI OPAŁ.

KOKS GAZOWY

łamany, bez miału, jest najpraktyczniejszym i najdogodniejszym materjałem opałowym do pieców i kuchni. Cena wynosi na miejscu w Zakładach Gazowych:

za **pół czetwierti** koksu grubego **50 kop.**

„ „ „ łamanego **55** „

Za dostawę do domu dopłata wynosi po 6 kop. od pół czetwierti.

W celu usunięcia często dotąd istniejącego uprzedzenia, jakoby koks gazowy był mniej korzystnem paliwem od węgla, będziemy nadal na żądanie (niezależnie od **bezpłatnej** przeróbki pieców do koksu) posyłać własnych ludzi do mieszkań, **by bezpłatnie** napalili raz na próbę w istniejących piecach lub kuchniach naszym koksem. 1746

J. BANASIKOWSKI,

Warszawa, Marszałkowska № 151,

Szewc damski i męzki,

poleca obuwie z najlepszych materjałów, fasony modne, wykończenie staranne, przyczem zwraca uwagę Sz. Publiczności, że do wyrobów swoich używa najlepsze gatunki gummy, wyłącznie z fabryki **Aleksandra Wehra w Łodzi.** 1418R

Skład Płótna, Bielizny i Pościeli

L. STRAUS,

Nowy-Swiat Nr 7,

poleca w wielkim wyborze

KOŁDRY WATOWANE wełniane, atłasowe i bajowe.

Wszelkie zamówienia i całe wyprawy w zakresie bielizny i pościeli wraz ze znaczeniem, wykończają się najakuratniej.

Nadmieniam przytem, że tak jak dawniej tak i obecnie Kołdry **z powierzonych** mi materjałów, przyjmują się do roboty. 1718

Fabryka Piór Strusich i Fantazyjnych

B. GRABSKIEJ,

ulica Długa Nr 12, 1692

poleca olbrzymi wybór fantazyj kapeluszowych i balowych, tak **własnego** wyrobu jak i **zagranicznych**, które sprzedaje po bardzo nizkich cenach, począwszy od **rs. 2 do rs. 36 za tuzin**, z czem poleca się Sz. Publiczności i PP. Modystkom.

NOWO-OTWORZONY

Skład bardzo tanich **FIRANEK**

E. Mireckiej, Krucza 23, m. 13

W WARSZAWIE. 1375r

Świeży transport

HERBATY P. BOTKINA S-wie,

wyróżniającej się **wyborowym gatunkiem i aromatem**, od rs. 1.20 do rs. 3 za funt w paczkach, pudełkach blaszanych, szklannych puszkach oraz prasowaną w tafelkach, otrzymał

T. D. ŁAPIŃSKI,

Królewska 49. 1632

Kupujący 3 funty, otrzymuje ¼ funta rabatu.

ZARZĄD ZAKŁADÓW GAZOWYCH

zalecając nowe palniki patentowane D-ra **AUERA**, dające przyjemne księżycowe oświetlenie, zwraca uwagę Szanownej Publiczności na ekonomiczne zużywanie przez nie gazu i na taniość tego oświetlenia w porównaniu z naftowem lub elektrycznem.

Przybliżone obliczenie kosztów spalonego gazu w palnikach D-ra AUERA oraz ich utrzymania.

KOSZTA	Jeżeli w jednym lokalu jest palników: nie więcej nad 5	od 6-u do 20-tu	więcej niż 20
A. Przy rocznem średniem paleniu się do 800 godzin.			
Koszta utrzymania	Rs. 6.60 kop.	Rs. 5.40 kop.	Rs. 3.50 kop.
Zamiana koszulek	„ 1.— „	„ 1.— „	„ 1.— „
Gazu spala się 45 × 800 × 2.10	„ **7.56** „	„ **7.56** „	„ **7,56** „
Jeden palnik **rocznie**	**Rs. 15.16 k.**	**Rs. 13.96 k.**	**Rs. 12.06 k.**
Zatem jedna godzina palnika kosztuje	1 89/100 kop.	1 74/100 kop.	1 51/100 kop.
B. Przy rocznem średniem paleniu się do 1200 godzin.			
Koszta utrzymania	Rs. 6.60 kop.	Rs. 5.40 „	Rs. 3.50 kop.
Zamiana koszulek	„ 1.50 „	„ 1.50 „	„ 1.50 „
Gazu spala się 4.5 × 1200 × 2.10	„ **11.34** „	„ **11.34** „	„ **11.34** „
Jeden palnik **rocznie**	**Rs. 19.44 k.**	**Rs. 18.24 k.**	**Rs. 16.34 k.**
Zatem jedna godzina palenia kosztuje	1 62/100 kop.	1 52/100 kop.	1 36/100 kop.
C. Przy rocznem średniem paleniu się do 1600 godzin.			
Koszta utrzymania	Rs. 6.60 kop.	Rs. 5.40 kop.	Rs. 3.50 kop.
Zamiana koszulek	„ 2.— „	„ 2.— „	„ 2.— „
Gazu spala się 4.5 × 1600 × 2.10.	„ **15.12** „	„ **15.12** „	„ **15.12** „
Jeden palnik **rocznie**	**Rs. 23.72 k.**	**Rs. 22.52 k.**	**Rs. 20.62 k.**
Zatem jedna godzina palenia kosztuje	1 48/100 kop.	1 41/100 kop.	1 29/100 kop.
D. Przy rocznem średniem paleniu się do 2000 godzin.			
Koszta utrzymania	Rs. 6.60 kop.	Rs. 5.40 kop.	Rs. 3.50 „
Zamiana koszulek	„ 2.50 „	„ 2.50 „	„ 2.50 „
Gazu spala się 4.5 × 2000 × 2.10.	„ **18.90** „	„ **18.90** „	„ **18.90** „
Jeden palnik **rocznie**	**Rs. 28,00 k.**	**Rs. 26.80 k.**	**Rs. 24.90 k.**
Zatem jedna godzina palenia kosztuje	1 40/100 kop.	1 34/100 kop.	1 24/100 kop.

Z powyższej tabliczki widzimy, że oświetlenie gazowych palników **D-ra Auera** w wielu razach jest bezwzględnie tańsze od oświetlenia naftą, kosztującego przy tak zwanych lampach błyskawicznych 1,3 kopiejki na godzinę za samą tylko zużytą naftę, nie włączając kosztów czyszczenia i zamiany knota i cylindrów, które to koszta przy normalnem użyciu palników D-ra Auera objęte już są kosztami utrzymania. Ze względu zaś na ilość dostarczanych świec normalnych (siła światła) oświetlenie gazowe jest **bezwarunkowo tańsze**, gdyż lampa naftowa błyskawiczna, zużywająca nafty za 1.3 kopiejki na godzinę, daje tylko do 60 świec normalnych, gdy palnik Auera daje ich 100. (W obu razach licząc bez szkła zewnętrznego). Ta wysoka siła światła palników Auera pozwala prócz tego, gdy nie chodzi o powiększenie oświetlenia w stosunku do dawnego, na zmniejszenie ilości palników, przez co oszczędność jeszcze się powiększa.

s Zwykła lampka żarowa elektryczna daje tylko 16 normalnych świec. Tz też obecnie porównanie kosztów jak installacji tak i utrzymania i palenia lampek elektrycznych z palnikami D-ra Auera okazuje się zbytecznem. 1741

Największa FABRYKA WATY

białej bawełnianej, wielbłądziej, czarnej i białej owczej,

sprzedaje takowe najtaniej

K. MANTEY,

Świętokrzyzka 8. 1733

UWAGA. Fabryka w Sielcach za rogat. Belwederskiemi, w własnym domu.

Specjalny Magazyn Okryć i Futer Damskich

JÓZEFA SKWARY,

przy ulicy Niecałej Nr 14, pierwszy dom od Ogrodu.

Z powodu znacznego rozszerzenia MAGAZYNU mojego, zaopatrzyłem tenże na sezon jesienny i zimowy w wielki wybór OKRYĆ i Futer, podług ostatnich modeli osobiście sprowadzonych z pierwszorzędnych domów zagranicznych, od skromnych do najstrojniejszych. Nadmieniam przytem, że znajduje się u mnie na składzie zapas materjałów surowych, praktycznych i modnych, z których przyjmuję obstalunki

Ceny możliwie nizkie. 1684

H. CAR, Niecała Nr 6, dom własny, FILJA: Miodowa Nr 3,

OKRYCIA SŁAWUCKIE od rs. 18.

Nagromadziwszy wielki wybór towarów na sezon jesienny i zimowy z najcelniejszych fabryk, jestem w możności zadowolnić najwykwintniejsze gusta i wymagania, co gwarantuje pięćdziesięcioletnia działalność firmy. Prowadząc zakład z wielkim nakładem kapitału, jak również przez zaprowadzenie wszelkich ulepszeń w pracowniach pomieszczonych w domu własnym, jestem w stanie sprzedawać po cenach nizkich, dotąd prawdziwie niepraktykowanych i tak. Rotundy sławuckie na flaneli wykończone podług najmodniejszego fasonu wattau od rs. 18. Rotundy sławuckie double facce od rs. 24. Żakiety syberynowe od rs. 10. Rotundy i Szuby na futrze z gładkich i fantazyjnych materjałów, z kołnierzami futrzanemi od rs. 22. Żakiety na futrze od rs. 16. Boa futrzane i z piór od rs. 3. Boa kapłonie, garniturki pluszowe futrzane i fantazyjne, garniturki dziecinne, Czapeczki gasparonki, Chustki, Pledy, Szale etc., etc. 1712

MAGASIN FRANÇAIS, 1003

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich oraz materjałów zagranicznych i krajowych na obstalunek, na sezon jesienny i zimowy.—Ceny nizkie stałe.

Nauka i wychowanie.

Buchalterji wyucza nauczyciel specjalista Rogulski, upoważniony przez władzę. Erywańska 8. 31958

Do wspólnej nauki poszukuję dziecka do lat 10-ciu. Bracka, sklep pani Różyckiej. 32419

Froeblówka, młoda, polka, uczennica M. Weryho, poszukuje lekcyj na godziny. Oferty w kantorze Kurjera dla „Froeblówki." 32915

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 3226r

Angielka dyplomowana, z Londynu, szuka lekcyj. Włodzimierska № 2, m. 5. 3107r

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. Angielska. 3 Miodowa, oficyna 25. 32371

Konwersacja francuzka rs. 2.—Pogadanki froeblowskie po francuzku dla dzieci. Hoża 28, m. 18, od 12 do 3-ej. 3296r

Moniuszki uczennica udziela muzyki i korepetycyj. Królewska 33, m. 9. 25966

Nauczycielka z patentem poszukuje lekcyj polskiego i korepetycyj. Wspólna 42, mieszkania 19. 32410

Niemka młoda, z patentem, ma kilka godzin wolnych. Chmielna 35, m. 1, od 6—8. 31931

Nuczycielka z językami poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Jerozolimska 74, mieszkania 1, od 4—6. 32389

Nauczycielka, (patent wyższy, dobry francuzki), poszukuje lekcyj. Ulica Złota 21—8. 32893

Osoba posiadająca wyższy patent z Rygi, z gruntowną znajomością francuzkiego i niemieckiego, poszukuje lekcyj za obiady, oraz wspólnego pokoju przy zacnej rodzinie. Od 7-ej do 9-ej wieczorem. Włodzimierska 10, mieszkania 16. 32965

Osoba młoda, z patentem i medalem, znająca gruntownie russki i matematykę, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Oferty przyjmujs Kurjer dla „Sz." 32892

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 31212

Przygotowywam do szkoły handlowej Kronenberga. Krucza 8, m. 2. 32148

Potrzebna panienka do wspólnej nauki języka niemieckiego. Książęca 6, m. 12, od godz. 3—5. 32434

Potrzebna francuzka lub szwajcarka, znająca się na szyciu, z dobremi rekomendacjami na wieś, blizko Warszawy, do 8-letniego chłopczyka. Zgłosić się na Marszałkowską 122, drugie piętro. 32979

Potrzebne dziecko do wspslnej nauki—do lat 10-u. Aleje Jerozolimskie № 31, mieszkania 42. 32895

Potrzebna nauczycielka francuzkiego za pokój. Krucza 13, m. 8, od 10—12. 32978

Poszukuję lekcyj muzyki w zamian za lekcje języków nowożytnych; posiadam też sztukę pięknego pisania. Wiadomość w kantorze Kurjera pod „Muzyka." 3268r

Potrzebny korepetytor, student, zaraz, na wieś. Wspólna 24—3. 32837

Potrzebny jest nauczyciel na wyjazd na wieś, do chłopca 14-letniego. Wymagane są kwalifikacje pedagogiczne, znajomość języka niemieckiego i nauk przyrodniczych w zakresie elementarnym, oprócz innych przedmiotów. Wiadomość w redakcji Przeglądu Pedagogicznego. Złota 26, od 2 do 4-ej. 32686

Potrzebną jest francuzka do konwersacji, do dwóch małych chłopczyków w godzinach po południowych. Wiadomość: Elektoralna № 3, m. 1, na 1-m piętrze, od frontu. 32622

Rodowita francuzka, wykształcona, udziela konwersacji. Jerozolimska № 70, mieszkania 7. 32695

Szkoła froeblowska Marji Chełmońskiej. Ciepła 5, od 10—3. 32614

Sumiennie przygotowywa do szkół rządowych—prywatnych doświadczony nauczyciel. Wspólna 34—13. 32550

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj.—Przysposabia również do gimnazjum. Zajmować się może przed i po południu. Ceny przystępne.—Oferty u stróża, ulica Szkolna № 1. 3261r

Student warszawskiego uniwersytetu, poszukuje korepetycyj w Warszawie, lub kondycyj na wyjazd. Wyjechać może na cały rok. Adres: Świętojerska № 16, m. 15, od godziny 9—10 zrana. 3267r

Student, filolog, poszukuje lekcyj russkiego języka, przygotowuje do wszystkich zakładów naukowych i obrabia ćwiczenia. Ordynacka № 12, m. 19. 3265r

Student uniwersytetu, specjalista od języka russkiego i matematyki, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Wiadomość: ul. Marszałkowska № 91, m. 7, 4-te piętro, do 11-ej zrana i od 3—5 po południu. 3266r

Student uniwersytetu, doświadczony nauczyciel, udziela lekcyj. Wilcza 52, mieszkania 17. 33013

Student russki poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Nowy-Świat d. 33, m. 11. 32924

Uczeń klassy VI-ej gimnazjum V-ej, z dobrą muzyką, średnim niemieckim, poszukuje korepetycji za mieszkanie i całodzienne utrzymanie lub za wynagrodzeniem. Nowogrodzka 29, m. 26. 3262r

Wykształcony handlowiec, korespondent niemiecki, do udzielania parę godzin tygodniowo lekcyj niemieckiego dwom młodym ludziom. Złoży ofertę sub „L. O." w Kurjerze. 32949

Uczennica Viardo-Garczii udziela śpiewu solowego, sześć rubli miesięcznie. Księgarnia Hösicka, Senatorska. 3186r

Żądany jest korepetytor szkół filologicznych, za 4 rs. miesięcznie. Gęsia 89, u właścicielki, od 4 do 6-ej. 32945

Doniesienia osobiste.

„Aneta 200" pod wiadomym adresem ma dwa listy poste-restante od Mirona. 32906

„Władysław 720" ma odpowiedź. 32894

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Bardzo sumienna wykształcona niemka poszukuje zajęcia na godziny lub demi-place. Łaskawe oferty pod J. K. przyjmuje Kurjer Warszawski. 32400

Do reparacji hotelowej lub restauracyjnej bielizny podejmuję się przychodzić. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 17, m. 6, 2-ie piętro. 32407

Gorzelany młody, kawaler, poszukuje posady. Świadectwa chlubne i dobra rekomendacja. Oferty: Praga-Radzymińska № 12, dla gorzelanego. 32476

Inkasenta posady poszukuję lub kasjera. Kaucja od 2,000 rs. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego dla „Inkasenta M. S." 32424

Inteligentna paryżanka z dobrym akcentem poszukuje zajęcia na godziny ranne lub wieczorowe. Mazowiecka № 20, mieszkania 22. 32623.

Konwersacji niemieckiej udzielam bardzo tanio. Wiadomość ulica Rymarska № 14, mieszkania № 9. 32883

Leśnik, kawaler, lat 24, zaprowadza szkółki drzew leśnych, rozmnaża pszczoły w lasach, ma wzorowe świadectwa od obywateli, u których był, chciałby objąć miejsce zaraz. Upraszam o nadsyłanie adresu na imię Jan Jankowski w Mrozach, gubernja warszawska. 32931

Leśnik wykształcony w Niemczech, lat 40, posiadający polski, niemiecki, poszukuje odpowiedniej lub innej posady. Oferty Kurjer „Doświadczony". 32571.

Młody człowiek, wykształcony, bez sposobu do życia, uprasza o jakiebądź zajęcie; tamże młoda osoba poszukuje miejsca krojczyni na wyjazd; posiada krój Wortha. Wilcza № 9, m. 6, I piętro. 3238r.

Młoda osoba, przybyła z prowincji, poszukuje miejsca sklepowej. Wiadomość: Nowy-Świat № 59, mieszk. 24. 33007

Ogrodnik z dobremi świadectwami i rekomendacją, znający się na gospodarstwie, poszukuje posady. Adres: dr. żel. warsz.-wied., stacja Grodzisk w Kaźmirówce, W. Kurzawa. 3288r

Niemka z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Wiadomość Złota 30, mieszk. 8, od godziny 10—12-ej. 32932

Osoba w starszym wieku, inteligentna, posiadająca języki niemiecki, russki i żmujdzki, poszukuje miejsca do zarządu. Oferty złożyć w Kurjerze J. A. G. 32038

Osoba w średnim wieku przybyła z prowincji poszukuje miejsca: kasjerki lub do zarządu domem. Wiadomość ulica Instytutowa № 4. 32663.

Osoba, znająca szycie, wszelkie roboty kobiece, szuka miejsca gospodyni. Złota 35 u stróża. 3286r

Osoba znająca szycie bielizny i krawieczyzny, życzy sobie szyć w domach prywatnych. Ulica Krochmalna № 69, mieszkania 20. 3302r

Osoba w średnim wieku, życzy przyjąć miejsce gospodyni. Wiadomość ulica Freta № 39, mieszk. 14. 32960

Osoba w średnim wieku, znająca się na kuchni, posiadająca język niemiecki, poszukuje miejsca za gospodynię w Warszawie. Ulica Śliska 36, mieszk. 2. 33005

Osoba znająca dobrze języki niemiecki i russki, poszukuje miejsca matkowania dzieciom lub jako towarzyszka. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Nadine". 32936

Osoba w średnim wieku, posiadająca długoletnie świadectwa, która wiele pielęgnowała chorych, posiada doskonałą praktykę, mogąca zastąpić felczera, poszukuje stosownego zajęcia lub do towarzystwa i gospodarstwa u osoby wiekowej. Wiadomość Hortensja 1, mieszk. 9. 32681.

Osoba lat średnich, żywego charakteru, znająca się na gospodarstwie i szyciu, zna język russki, szuka odpowiedniego zajęcia na wyjazd lub też w miejscu. Adres: ulica Aleksandrja № 15, w maglu. 32743

Przyjmę demi-place lub na godziny, głównie: francuzki i muzyka. Wiadomość do 1-ej i od 5-ej. Plac św. Aleksandra № 14, m. 8. 32488

Panna służąca udoskonalona w szyciu, posiadająca chlubne świadectwa, szuka miejsca tu lub na wyjazd. Krakowskie-Przedmieście № 34, m. 6. 32776

Sumienna wykształcona niemka poszukuje zajęcia na godziny lub demi-place. Solna № 8, mieszk. 18. 32601.

Tłumaczę poprawnie z francuzkiego, niemieckiego. Ul. Piękna 11, mieszk. 5. 32923

Znam się na gospodarstwie i kuchni, poszukuję miejsca na wieś. Ul. Złota № 14 mieszk. 23. 33004

b) Zaofiarowane.

Dziewczęta od lat 14 do 16 potrzebne są do litografji, Królewska 29. 3292[illegible]

Buchalterka z dokładną znajomością prowadzenia ksiąg oraz języka russkiego i niemieckiego, znajdzie zaraz stałe zajęcie.—Reflektantki złożą oferty w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Księgi." 3289r

Bona polka, młoda, z dobremi świadectwami, potrzebna na wyjazd do Łodzi.—Zgłaszać się: Nalewki 29, m. 27, między 3-cią a 5-tą godziną. 3295r

Cudzoziemki bony z dobremi rekomendacjami znajdą zaraz pomieszczenie. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 3138r

Chłopiec potrzebny do składu papieru.—Wiadomość: Tamka 46, mieszkania 5, zrana od 9 do 11-ej. 32887

Cudzoziemki bony z dobremi rekomendacjami, znajdą natychmiast pomieszczenie. Kantor komisowy, Nowo-Senatorska 6. 3252r

Do magazynu „Au Printemps", Erywańska 8, potrzebne są natychmiast kompletnie uzdolnione staniczarki. 32633

Do szmuklerstwa uzdolnione i dziewczynki do nauki potrzebne zaraz.—Wiadomość Nowy-Świat № 20, w sklepie ogrodniczym Jezierskiego. 32895

Francuzka potrzebna, może być za mieszkanie. Mazowiecka 20, m. 18. 32944

Gorzelnia i rektyfikacja, Międzyrzec, gub. Siedlecka, urządzona na wysoką skalę, podług najnowszego systemu, poszukuje od zaraz praktykanta.—Zgłoszenia przyjmuje A. Michalski. 32946

Hafciarki, maszynistki i podręczne do bielizny potrzebne. Chłodna 23, m. 16. 33982

Modniarki zdolne oraz uczennice potrzebne. Dąbrowski, Żabia 2. 32759

Modystka, kształcąca się dłuższy czas w Paryżu, powróciwszy, poleca się względom szanownej publiczności z dużym wyborem najświeższych modeli.—Wspólna № 13, mieszkania № 1. 32432

Na wyjazd do Rostowa nad Donem potrzebny zaraz mechanik, obeznany dokładnie z reparacją maszyn do szycia wszystkich systemów. Wiadomość w składzie maszyn do szycia K. Koperskiego, Senatorska 22. 32638

Na wieś potrzeba uczciwej sumiennej kucharki, umiejącej dobrze prać i prasować, od Nowego Roku, tylko z dobremi świadectwami.—Wiadomość każdego czasu: Bednarska № 1. 32963

Potrzebna bona francuzka do dwunastoletniej dziewczynki. Erywańska 5, mieszk. 9. Zastać można od 2—4-ej. 32800

Panny podręczne do staników i spódnic oraz rękawiarka potrzebne są zaraz do pracowni Amelji Roesler, Mazowiecka № 5. 32742

Potrzebni są zdolni krawcy do okryć damskich, do magazynu J. Skwary, ulica Niecała 14. 32867

Panny maszynistki, podręczne i dziurkarki potrzebne. Mostowa 18, stróż wskaże. 3279r

Potrzebne są zaraz uzdolnione staniczarki i spódniczarki do pracowni sukien. Marszałkowska № 117, m. 8. 32644

Potrzebne są panny zdolne do staników do pracowni Anny Mazurkiewicz, Długa № 42, m. 75. 32560

Potrzebna bona niemka fröblówka z patentem, znająca szycie. Wiadomość: Krochmalna 56, u właściciela. Zgłaszać się od 11-ej do 2-ej. 32621

Pomocnik zecerski oraz pomocnik drukarski znajdą zaraz zajęcie. „Rundo", Marszałkowska 123. 32607

Poszukuje się leśniczego z dyplomem wyższych szkół leśnych, mogącego zarazem pełnić czynność geometry. Warunki i świadectwa pod adresem: Aleksander Prus Wiśniowski, Berszada, gubernja podolska. 3258r

Potrzebne są zdolne spódniczarki zaraz.—Marjańska № 6, mieszkania 6. 32715

Potrzebna uzdolniona szwaczka do gorsetów. Nowogrodzka 17, m. 20. 32910

Potrzebna panna do staników i dziewczynka do nauki. Ogrodowa № 30, m. 23. 32884

Panna kompletnie uzdolniona do strojów potrzebna zaraz do pracowni „Wandy", Krucza 20. 33012

Potrzebni apreterzy do fabryki kapeluszy filcowych E. Loth, Krak.-Przedm. 17. 33014

Potrzebne są panny do sukien. Graniczna 4. 33009

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki i spódniczarki. Magazyn „Stanisławy", Erywańska 9. 33002

Panny do sukien potrzebne, Leszno № 24, m. 13. 32998

Panna zupełnie zdolna potrzebna. Pracownia sukien Malinowskiej, ulica Widok 14. 32991

Potrzebna maszynistka do pończoch. Złota 5, m. 33. 32983

Potrzebne są do krawieczczyzny panny podręczne i uczennice. Wspólna № 32, mieszkania № 16. 32974

Potrzebna jest panna do bielizny. Wiadomość: ulica Łucka № 6, m. 14. 32981

Potrzebna zaraz energiczna zarządzająca pralnią, z kaucją. Wierzbowa № 6, pralnia. 32966

Potrzebna panna podręczna do magazynu strojów i do nauki. Ulica Zielna № 32, mieszkania № 9. 32964

Potrzebna panienka do pomocy w szyciu domowem. Długa 8a—13. 3297r

Panny potrzebne zaraz podręczne do staników i do nauki. Chmielna 35, m. 14. 33017

Panny maszynistki, dziurkarki, podręczne i do nauki na przychodnie lub ze wszystkiem potrzebne są zaraz do pracowni bielizny, ul. Ogrodowa 19, mieszkania 24. 32706

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników i krawcy do okryć. Marszałkowska 132, Brandel. 32723

Potrzebny jest introligator, człowiek poważny, energiczny, do kierownictwa zakładem. Oferty składać w magazynie obić papierowych p. Janowskiego, Długa № 31. 31834

Potrzebna maszynistka do bielizny. Niecała 6, m. 12, Szterejko. 33006

Potrzebni są pośrednicy do sprzedaży sklepu. Wiadomość: Oboźna № 7, m. 2. 32961

Potrzebna maszynistka do bielizny i podręczna. Kościelna 9. 32956

Potrzebny uczeń do mechanika. Freta 47. 32955

Potrzebna zdolna staniczarka. Nowy-Świat 29, m. 3. 32952

Potrzebna młoda bona, paryżanka, do konwersacji codziennie. Krucza № 34, m. 3, zrana do 12-ej. 32941

Potrzebni są ajenci mniej więcej obeznani ze ślusarstwem lub kowalstwem. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 22, mieszkania № 9. 32935

Potrzebny chłopiec na posyłki. Wiadomość: księgarnia, Marszałkowska 100. 32929

Potrzebne panienki do robót włóczkowych. Solec 111, M. Biczyńska. 32925

Potrzebna zdolna maszynistka do bielizny. Rybaki № 18, mieszkania 17. 32920

Potrzebny uczeń do cukierni L. Lourse et C ie. 32917

Potrzebna fröblówka posiadająca języki russki i niemiecki na godziny, codziennie od wpół do 5 do 7-ej. Nowowielka № 5. 32905

Potrzebny uczeń do handlu win, dobrej rodziny, z początkami niemieckiego.—Nowa Praga, handel win H. Krotte. 32898

Praktykant może być przyjęty do pracowni wyrobów elektrotechnicznych i mechanicznych. Taychert, Biała 7. 32888

Rządca domu, administrator, potrzebny z kaucją rs. 400, do domu małego.—Wilcza 64, m. 1. 32900

Staniczarka zdolna potrzebna na wyjazd do Rosji. Wiadomość: Marszałkowska № 38, m. 17, od godz. 6—7-ej wieczór. 32693

Subjekt młody, potrzebny do magazynu, mówiący dobrze po russku. Pensja rs. 15. Oferty Kurjer Warszawski pod znakiem „Kalosze." 32926

Subjekt do handlu win, towarów kolonjalnych i delikatesów, potrzebny od 1 października.—Kandydaci znający język polski i russki, mogący przedstawić chlubne świadectwa poprzedniej kondycji, przytem sympatycznej powierzchowności, zgłaszać się zechcą listownie pod adresem księgarni Neumana w Włocławku. 3285r

Zdolnej osoby do negliżowych rzeczy, ale tylko takiej, poszukuje magazyn bielizny F. Bobrowski et Urbański, 2 Wierzbowa 2. 32588

Kupno i sprzedaż.

A) **Bardzo** tanio sprzedaję biżuterję złotą, srebrną, pierścionki najnowszych fasonów z brylantami i prawdziwemi kolorowemi kamieniami, pierścionki 56 próby od rs. 2 kop. 80, ślubne obrączki złote od rs. 8 i t. d. Kupuję srebro, złoto, zamieniam na nowe. Przyjmuję wszelkie obstalunki podług najnowszych wymagań oraz reparacje, złocenie, srebrzenie; wszystko wykonywam tanio, sumiennie. Oraczewski, jubiler, Nowy-Świat № 36. 31802

A) **Skład** i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka № 20, nie uciekając się do żadnych fikcyjnych wyprzedaży, ogłaszanych dla najrozmaitszych powodów z towarami wybrakowanemi, poleca swoje wyborowe towary nie wybrakowane po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie: 28268

A) **Talerze** granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 1.80. 28268

A) **Talerze** fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1.20 za tuzin. 28268

A) **Szklanki** do herbaty po 75 kop., rs. 1, rubel 20, rubel 35 za tuzin. 28268

A) **Doniczki** do kwiatów ozdobne, para od rs. 2.50. 28268

A) **Garnitury** na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3.50. 28268

A) **Serwisy** do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6. 28268

A) **Serwisy** stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16. 28267

A) **Serwisy** porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25. 28268

Brama bardzo ozdobna, w staroniemieckim stylu, żelazna ażurowa, w dąb masyw oprawna, świeżo ukończona, za cenę kosztu do sprzedania u stolarza, Długa 27. Tamże dwa ogary do sprzedania. 32908

Biurko z przyborami tanio sprzedam. Nowy-Świat 16, m. 11. 33988

Do sprzedania tanio dwa garnitury mebli, machoniowy i jesionowy, szafa dębowa duża, lustro, komoda, stolik do kart. Elektoralna № 5, mieszk. № 23. 32554

Do sprzedania fortepian czarny, krótki.—Marjensztadt 7, m. 8. 32617

Do sprzedania klacz 5-letnia skarogniada z rodowodem i lando stare fabryki Rentla. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej 138, u stangreta Franciszka. 32603

Dla budujących. Do sprzedania 46 drzwiczek z rurami do pieców ogrzewanych drzewem. Wiadomość w kantorze hotelu Niemieckiego. 32907

Do sprzedania za przystępną cenę szafa duża do rzeczy, szeslong, dwa stoliki, krzesło i łóżko orzechowe. Widzieć można od 5 do 7-ej, Królewska № 9, m. 7. 32912

Do sprzedania z powodu wyjazdu prawie nowe: fortepian wiedeński i maszyna pończosznicza cienka. Chmielna 70, m. 1. 39994

Do sprzedania fortepian. Koszary Litewskie, mieszkanie porucznika Nowikowa. 32993

Fortepian krótki fabryki Małeckiego, nowy, mało używany, do sprzedania. Ordynacka № 7, mieszkania № 11. 32710

Fortepian, pianino sprzedaję, wydzierżawiam najprzystępniej, egzercytowanie, strojenie. Jerozolimska 34, Strzelecki. 29530

Fortepiany, pianina krajowe, zagraniczne, sprzedaż i wynajem, Królewska 3, Tarnowski. 31743

Fabryka powozów M. Sejdemana, Leszno 52, sprzedaje faetony, wolanciki, bryczki, kocz używany tanio. 32508

Fassy od piwa dębowe, 400—600 garnc. są do sprzedania. Krochmalna № 36, u właściciela domu. 32763

Futro szopy za rs. 50. Orla 6, m. 41. 3193r

Fortepiany krzyżowe nowe oraz pianino krzyżowe nowe do sprzedania. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 32376

Fortepian krótki do sprzedania, rs. 200.—Długa 4, m. 7. 32676

Figus bardzo ładny do sprzedania. Trębacka № 7, m. 5. 32896

Fisharmonja do sprzedania. Szpitalna róg Chmielnej, u felczera. 32987

Fortepiany, pianina mało używane sprzedaję z poręczeniem. Resursa obywatelska, Jagielski. 32992

Garnitur, kandelabry, szafy, porcelana, otomana, komoda. Marszałkowska 135, mieszkania 5. 32984

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 3271r

Kneippa płótno czysto lniane, bardzo trwałe, wyłączna sprzedaż w składzie bielizny J. Billing, Marszałkowska 129. 31266

Kneippa płótno zapobiega poceniu się i przeziębieniu, wyłączna sprzedaż J. Billing, Marszałkowska 129. 31266

Kneippa bieliznę męzką i damską poleca J. Billing, Marszałkowska 129. 31266

Kneippa bieliznę we wszelkich fasonach wykonywa we własnej pracowni, pod osobistym kierunkiem J. Billing, Marszałkowska 129. 31266

Kasę fabryki Ostrowskiego sprzedam tanio. Grzybowska 23, u ślusarza. 32605

Kupuję, sprzedaję, zamieniam wszelkich systemów maszyny do szycia. Dzika 20, mieszkania 34. 32140

Kanapa, 4 krzesła do sprzedania. Hoża № 50. Wiadomość u stróża. 32948

Kołdry watowe robię do sklepów tanio.—Tamże futro męzkie małpy do sprzedania. Chłodna 46, m. 5, zrana od 10 do 1-ej. 32904

Kupię omnibus kanarkiem zwany, używany, na 12 osób, mocny, w dobrym stanie. Oferty proszę nadsyłać: róg Marszałkowskiej i Złotej № 116, mieszk. № 19, oficyna P. 32901

Lankastrówkę doskonałą z przyborami tanio sprzedam. Nowy-Świat 16—11. 32989

Lasu sosnowego 50 włók razem z gruntem do sprzedania z lasów do dóbr Żareckich należących, w pow. będzińskim, gub. piotrkowskiej, przy plancie kolei warsz.-wiedeńskiej położonych. Wiadomość bliższa w zarządzie dóbr Żarek, przez Myszków w Żarkach. 2949r

Lando-faeton-karetka 3-osobowa używana, ale w dobrym stanie, do sprzedania. Ulica Włodzimierska № 23. 3293r

Łóżka machoniowe z materacami, toaleta machoniowa, szeslong, prysznic szafkowy z fabryki Mintra do sprzedania. Przechodnia № 8, m. 15, do godziny 1-ej. 32916

Meble tanio! Kompletne urządzenie salonowe, buduarowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble i lustra w całości lub pojedyńcze sztuki. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 32869

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, kredensy, łóżka, biurka, lustra i inne, niepraktykowanie niskie ceny. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 32490

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 32484

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 31259

Meble: dwa fotele, kozeta, stolik materją kryte, szeslong skórą amerykańską, otomana, kozetka, dwa krzesła, garniturek fantazyjny. Krucza 49, tapicer. 32466

Meble tanio, kompletne urządzenia salonowe, gabinetowe, do jadalni dębowe oraz inne meble, w całości lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Mokotowska 59, Koperski, przy placu św. Aleksandra. 32505

Meble tanio, parę garniturów używanych machoniowych i orzechowy. Leszno № 15, u tapicera. 32533

Meble nowe i używane, garnitury po bardzo niskich cenach w Warszawskiej Sali Licytacyjnej, Marszałkowska 152, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. 3239r

Meble z czterech pokojów, prawie nowe, do sprzedania za przystępną cenę. Krucza 10, rządca domu. 30922

Meble tanio do sprzedania z pięciu pokojów z powodu wyjazdu. Nowy-Świat 21, mieszkania 28, drugie podwórze, drugie piętro. 32671

Na raty zegarki złote i srebrne. Dzika 20, mieszkania 34, Ignacy Tageszejn. 32877

Otomanę brokatelą krytą sprzedam tanio.—Krakowskie-Przedmieście 20, m. 11. 32643

Obrusy jutowe eleganckie, nadzwyczaj trwałe rs. 1.50, kapy 2, portjery odpasowane 5.—Makow, Solna 9. 32792

Okazja!! Wyprzedaż świeżych okryć damskich niżej ceny kosztu. Świętokrzyska 8, mieszk. 6. 32583

Palto damskie jasne z pelerynką, na wysoką i szczupłą osobę. Orla 6, m. 41. 3192r

Potrzebne szafy do składu materjałów aptecznych. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. „Szafy." 22658

Pianina nowe i fortepian za rs. 180 do sprzedania. Oboźna 9, Fiedler. 32656

Powozik lub dorożka nowa do sprzedania. Nowogrodzka № 2. 32666

Poszukuję dwóch obrazów większych rozmiarów, starej szkoły, dobrego pędzla. Adresy składać pod lit. Z. Ps. S. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 32447

Pianino krzyżowe czarne tanio sprzedam.—Nowolipie № 9, m. 3. 31340

Pianino dobre sprzedaję. Nowy-Świat № 9, Gruszczyński. 32471

Pianina nowe o strunach krzyżowanych, w znacznym wyborze, sprzedaję po cenach najprzystępniejszych A. Dütz, Jasna 3. Specjalna fabryka. 32348

Palto damskie granatowe, nowe, do sprzedania. Marszałkowska 69, sklep galanteryjny. 32911

Pianina do wynajęcia. Chmielna № 30, mieszkania 13. 32950

Pianino nowe do sprzedania lub wynajęcia. Długa 35—5. 32999

Stadnik czystej krwi holenderskiej, lat trzy, zdatny do stada, pochodzący z zarodowej obory w Szczawinie, do sprzedania w Jaktorach, p. Radzymin. 32953

Sprzedam szafy orzechowe i machoniowe, łóżka orzechowe i machoniowe, szafki nocne i umywalnie. Twarda № 52. 33020

Staniki trykotowe oraz żakietki jesienne najtaniej u K. Mantey, ulica Świętokrzyska 8. 32584

Tanio garnitur mebli machoniowy, używany. Żórawia 26, u tapicera. 32580

Walca introligatorska tanio. Elektoralna № 7, mieszk. 23. 3277r

Trzy pary koni, od 400 rs. para, wolant na gumowych kołach do powożenia prawie nowy, do sprzedania. Wiadomość: Włodzimierska 6, m. 14, od 9—3-ej. 32457

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania lando używane w dobrym stanie za rs. 200. Złota 22. Wiadomość u stróża. 31989

Interesa handl. i majątk.

Apteka do sprzedania za niewielkie pieniądze; gubernja grodzieńska, powiat wołkowyski, miasteczko Porozów. Wiadomość na miejscu. 32306

A) **Pod** Warszawą, przy kolei i szosie, w lesie sosnowym, place pod budowę willi lub fabryk do sprzedania. Wiadomość: Żelazna 72, mieszk. 6, od 8—10 zrana i od 4—6-ej po południu. 3292r

A) **Willa** murowana z zabudowaniami gospodarskiemi i ogrodem owocowym, przy kolei, pod Warszawą, do sprzedania. Wiadomość: Żelazna 72, m. 6, od 8—10-ej zrana i od 4—6-ej po poł. 3292r

Browar na prowincji do sprzedania lub wspólnej eksploatacji, na korzystnych warunkach. Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. Tamże do lokacji sumy, do zamiany domy na majątki ziemskie, do sprzedania majątki oraz polecanie ludzi fachowo uzdolnionych. 3275r

Bardzo tanio sklepik do sprzedania z powodu śmierci. Leszno 95. 32957

Chciałbym nabyć interes dobrze prosperujący lub też wstąpić jako wspólnik z kapitałem 10,000 rubli. W razie potrzeby kapitał może być większy. Oferty z dokładnym opisem: Kurjer Warszawski B. B. 32626

Dom przy ulicy Gołębiej № 11, bez żadnych długów, do sprzedania pod dogodnemi warunkami. Wiadomość: właściciel domu, Marszałkowska № 59. 32423

Do sprzedania skład węgli. Ulica Chmielna 63. 32934

Domek nieduży sprzedam, zamienię. Ulica Pawia № 75. 32899

Do sprzedania dystrybucja, materjały piśmienne, galanterja, z całem urządzeniem.— Ulica Bednarska № 17. 32897

Do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją. Ulica Śliska № 60. 33008

Dom z dochodem około 7,000 rubli do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość u adwokata przysięgłego Piaskowskiego (Chmielna 29). 32163

Folwark włók 8, blisko kolei, wydzierżawię lub sprzedam na przystępnych warunkach, z kompletnym inwentarzem. Wiadomość u Żukowskiego, Leopoldyna № 14. 32063

Handel win i towarów kolonjalnych z powodu interesow familijnych do odstąpienia zaraz za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Chmielna 55, m. 34, między 4 a 5-tą po południu. 32933

Jest do wydzierżawienia od 1-go stycznia propinacja w dobrach Miastków, st. poczt. Garwolin, kościół, sąd, gmina; dla chrześcjanina. 32918

Jest do sprzedania w odległości wiorst 35 od Warszawy propinacja z $2^1/_2$ morgami łąki i 7 morgami gruntu ornego, przynosząca właścicielowi rocznej dzierżawy rs. 400. Wiadomość bliższa: Krakowskie-Przedmieście 42, zakład fotograficzny, od 4—6-ej po poł. 32990

Jest do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją, z dwoma pokojami. Komorne 16 rubli miesięcznie. Ulica Wilcza № 9. 32417

Magle do sprzedania. Ul. Bednarska № 18. 33019

Magle do sprzedania bez miejsca, jeden lub dwa. Cena przystępna. Chłodna 51, wiadomość u stróża. 32996

Magle do sprzedania. Muranowska № 16. 32613

Pralnia do sprzedania. Aleksandrja № 3. 32660

Poszukuję dzierżawy apteki w mieście, z obrotem od 3,000 do 4,000 rubli. Marszałkowska 107, sklep zabawek Sobotowskiego. 32954

Potrzebna osoba pojedyńcza płci żeńskiej, młoda lub wiekowa, do interesu korzystnego, z kapitałem od 50—30 rubli, w procencie mieszkanie i całodzienny stół. Proszę na miejsce dla zbadania. Ulica Twarda róg Żelaznej № 52, mieszk. 1. 32930

Poszukuję wspólnika do interesu w Rosji, z kapitałem 3,000 rubli, obesnanego z handlem win. Oferty proszę składać pod L. D. w Biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 3290r

Sklep spożywczy do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej pod № 92. Wiadomość w tymże sklepie. 32124

Sklep spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość w sklepie spożywczym, Krochmalna № 53. 32845

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Krak.-Przedmieście № 10. 32702

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, korzystny, sprzedam. Poszukuję dziewczyny obeznanej z handlem. Wiadomość: kiosk, Plac Zielony. 31875

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Śliska № 16. 32404

Sklep do sprzedania spożywczo-dystrybucyjny. Ul. Ogrodowa № 32. 32602

Sklep spożywczy, egzystujący 25 lat, pieczywo 8 rubli dziennie, do sprzedania.— Wiadomość: ulica Żórawia 14, sklep spożywczy. 32645

Sklep spożywczy z naftą do sprzedania.— Ogrodowa № 5. 32942

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Koszykowa № 36. 32940

Sklepik do sprzedania z powodu wyjazdu, komorne tanie, targu dziennego od 6 do 10 rubli. Ulica Łucka № 14. 32939

Sklepik do sprzedania, pieczywo opłaca komorne. Nowolipki 92. 32903

Sklep spożywczy sprzedam tanio z powodu śmierci żony, nie mogąc sam prowadzić.— Oboźna 9. 32891

Sklep spożywczy tanio sprzedam. Marszałkowska 90. 33011

Sklep spożywczy, dobry, sprzedam. Szpitalna 2. 33010

Skład węgla z wyrobioną klijentelą do sprzedania. Widok 6, mieszkania 20, od 9 do 2-ej. 3301

Sklep spożywczy z kawiarnią do odstąpienia z powodu słabości. Kiosk, Marszałkowska róg Alei Jerozolimskiej. 3287r

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz. Ulica Pańska № 43. 33016

Sklep do sprzedania. Ulica Mokotowska K 19. 33018

Sklepik do sprzedania zaraz. Mostowa № 14, sklepu № 13. 33023

Wspólnika energicznego ze współudziałem pracy, z kapitałem 10,000 rubli, poszukuję do bardzo poważnego interesu. Oferty „Proposition" przyjmuje Kurjer. 32997

Większy skład węgli z mieszkaniem i urządzeniem do sprzedania. Kiosk, Plac św. Aleksandra. 32687

Wspólników potrzebuję z udziałem w zajęciu, do interesu nowego, bez konkurencji, z kapitałem 4 do 5,000. Jerozolimska 64, mieszk. 5, w godzinach do 11-ej i od 2-ej do 4-ej. 32557

Z kapitałem 20,000 rubli potrzebny wspólnik, chrześcjanin, do interesu przynoszącego do 10,000 rubli zysku brutto. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego „Pracowitemu." 32648

Z powodu słabości właścicielki do odstąpienia sklep spożywczy. Miodowa 3. 3291r

Z powodu otrzymania posady sprzedam sklep kolonjalny z wyrobioną klijentelą.— Wiadomość: Marszałkowską 130, skład herbaty. 32958

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania stragan z chlebem, stołu № 2, dom Urlicha, bazar. Wiadomość na miejscu, wejście od ulicy Bagno. Cena przystępna. 32938

900 rubli potrzeba zaraz na spłatę na 1-szy numer po Towarzystwie. Wiadomość u rejenta Lilpopa, w gmachu hypotecznym. 32795

6,000 rubli jest do ulokowania na pierwszy numer hypoteki. Wiadomość: Solna 8, m. 25. 32576

Lokale.

A) **A. Wróblewski** i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3241r

A) **W. Zaborski.** Kantor przewozowy, Krakowskie-Przedmieście 60. Uskutecznia przeprowadzki, opakowania i przewóz mebli, towarów, po cenach umiarkowanych. 31049

A) **Przeprowadzki**, opakowania mebli i wysyłki towarów najtaniej załatwia kantor przewozowy Henryka Fruchtmana, Senatorska 36, telefonu № 679. 31957

A) **Od 1-go** stycznia potrzebny sklep z 2 pokojami w punkcie ruchliwym, na skład wódek. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Punkt". 32387

Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem. Chłodna 21. 32485

Do wynajęcia zaraz 5 ładnych pokoi. Ogrodowa № 17, 1-e piętro. 32572

Do wynajęcia zaraz 4 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, śpiżarka, wygódka, piwnice, 1-sze piętro, balkon, 420 rs. rocznie. Widok na ogród, wodociąg, zlew. Lipowa 5, blizko Oboźnej. 32374

Do wynajęcia dwa pokoje umeblowane, wejście osobne. Nowy-Świat 41, mieszkania 5. 32692

Dwa pokoje, zaraz, na 1-m piętrze, z wygódką i przedpokojem, przy poważnej wdowie—może być umeblowane, z opałem i usługą. Elektoralna № 17. 3294r

Francuzka poszukuje współlokatorki, z całodziennem utrzymaniem, za 20 rubli miesięcznie. Hortensja 5—19, parter. 32971

Grodzisk. Dwa pokoje z balkonem i kuchnią do wynajęcia u P. Ptaszyńskiego. 32639

Lodownia wielka przemysłowa, blisko wody i miasta, do wynajęcia w całości lub częściowo. Wiadomość u właściciela, Widok 9, lub na miejscu, Fabryczna 16. 3183r

Pokoje umeblowane, pojedyńczo, tanio do wynajęcia. Świętokrzyzka 8—6. 32582

Przy bezdzietnem małżeństwie oddzielny pokój duży, może być usługa, samowar. Koszykowa 23, m. 4. 32578

Pokój umeblowany, można z utrzymaniem. Marszałkowska 105, m. 7. 32786

Potrzebne jest mieszkanie w środku miasta, od stycznia lub grudnia, złożone z czterech pokoi, przedpokoju i kuchni, z dwoma wejściami, wszelkiemi wygodami, w oficynie porządnej; lub od frontu, parter lub pierwsze piętro. Nowolipki 52, m. 7. 32947

Potrzebne jest zaraz mieszkanie czyste, ciepłe i porządne, złożone z 9-u pokoi, przedpokoju i kuchni, oraz z innemi wygodami, jeżeli można z ogródkiem. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera warsz. pod literami M. R. 32977

Pół sklepu z wystawą do odstąpienia, osobie uczciwej, na gałanterję, bieliznę, gorsety, lub tym podobny fach czysty i lekki. Wiadomość u rękawicznika, plac św. Aleksandra № 13. 32985

Pokój duży, frontowy, za rs. 12 miesięcznie. Krak.-Przedm. № 85, m. 6. 32885

Potrzebne mieszkanie z 4-ch pokoi, na 1-m lub 2-m piętrze, z wanną, waterklozetem, w okolicach ulicy Bielańskiej. Oferty piśmienne proszę składać: Nalewki 18, skład gumowej manufaktury. 32975

Pokój ładny, frontowy, na pierwszem piętrze, z meblami lub bez, jest do odnajęcia zaraz, przy ulicy Wspólnej № 54, m. 3. 32890

Pokój umeblowany, z wspólnym przedpokojem, opałem, może być z całodziennem utrzymaniem, dla osoby dobrze wychowanej, lubiącej spokój, front, 1-e piętro. Sienna 18, mieszkania 4. 3300r

Pokój do odnajęcia przy familji, dla przyzwoitej osoby. Wiadomość: Stare-Miasto № 27, m. 6;—tamże garniturek fotelikowy tanio do sprzedania. 33000

Pokój do odnajęcia, z całodziennem utrzymaniem dla kobiety inteligentnej lub mężczyzny. Oboźna 7, m. 2. 32962

Pokoik widny, suchy, słoneczny dla pań, przy pojedyńczej osobie. Marszałkowska № 56, m. 29. 33003

Pokój frontowy, ciepły, dla jednej lub dwóch osób. Krucza 19—8. 32980

Pokój z meblami, do najęcia zaraz. Chmielna 44—7. 32937

Salon, gabinet, przedpokój, elegancko umeblowane, obok kolumny Zygmunta. Podwale 4. 32889

Salonik do wynajęcia, może być z całodziennem utrzymaniem. Wielka 33, m. 30. 32968

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia do odstapienia od 1 grudnia. Jerozolimska 35, mieszkania 24. 32909

Zupełnie wyrestaurowane sześć pokoi: z balkonem, kuchnią, wszelkiemi wygodami, na 1-szem piętrze, do wynajęcia zaraz. Złota № 2. 32919

Z powodu wyjazdu, jest zaraz do odstąpienia lokal parterowy, o 5-u pokojach z kuchnią i spiżarką. Chmielna № 58, stróż wskaże. 32593

Doniesienia rozmaite.

Aleksy Baytel, skład szkła. Podwale 7. Szyby w różnych gatunkach. 3184r

Aleksy Baytel. Skład szkła, porcelany i fajansu, Podwale № 7. Djamenty szklarskie łatwe do rznięcia szyb i kit pokostowy. 3184r

A) **Przyjmę** dostawę mleka i masła dobrego. Wielka № 33, m. 30. 32970

A) **Massażystka** Marja Kowalska zatwierdzona przez urząd lekarski, massuje specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście 17, mieszkania 6. 31775

A) **Fabryka** wyrobów pusmanteryjno-szmuklerskich i dżetowych sprzedaje takowe tanio i przyjmuje obstalunki. Bracka 12. 29792

Chłopczyk z dobrej rodziny, potrzebny do wspólnej nauki początków. Widok 19, mieszkania 9. 3246r

Do wspólnej nauki poszukuje się chłopczyka 6 do 7-u lat. Długa 51, 2-e piętro. 32967

Dnia 30 września r. b. skradziono weksel na sumę rs. 350, płatny w grudniu 1893 r., wystawiony przez P. Szymańską, weksel na rs. 60 płatny w grudniu r. b. wystawiony przez małżonków Gumowskich i kwit na złożoną kaucję w „Towarzystwie Otwock" na imię Jana Łagowskiego na rs. 600. Ostrzega się przed kupnem tychże, gdyż zastrzeżenia w właściwych miejscach zrobiono. Także kwit na rs. 25 na imię Zdżarskiej. 32943

Dobra nagroda! Zaginął pies mały, czarny, szerść krótka lśniąca, uszy, ogon obcięte, podpalany, obroża skórzana czerwona, z dzwoneczkiem, znaczkiem № 75, wabi się „Bury." Upraszam odprowadzić: Piękna 23, do gospodarza. Nieprawnie przetrzymujący odpowiadać będzie sądownie. 32886

Fotograf uczy na swoich aparatach. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „Fotografa." 32670

Kapelusze filcowe damskie piorę, przerabiam na najnowsze fasony jesienne, po kop. 40; także elegancko ubieram. Nowy-Świat 24, Świętojerska 18. 32859

Krawiec męzki S. Bursztyn, Twarda 36, przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje tanio, starannie i na czas. 3301r

Krawaty różnych fasonów. Ceny nizkie. Uczącym się rabat. Piorę, odświeżam tanio.—Nauka krawatów trzy tygodnie rs. 6. Widok № 14, m. 10. 32304

Kapelusze od 30 kop. ubieram. Elektoralna 41, mieszk. 10. 32637

Nauka strojów i krawatów u wykwalifikowanej modystki. Opłata miesięczna 4 rs. Nauka szybka, fasony najświeższe. Wiadomość do godziny 3-ej, Złota № 7/9, mieszkania 60. 32902

Obiady gospodarskie, śniadania i kolacje, bardzo smaczne, na świeżem maśle. Ulica Wspólna № 10, m. 12. 32737

Obiady zdrowe, na obecną porę, studentom taniej. Bracka 8, m. 8. 32102

Obiady hygieniczne, od sześciu rubli miesięcznie. Nowogrodzka 27, m. 24. 32976

Pracownia bielizny, haftów przeniesiona z Marszałkowskiej 105, na Wielką 33, mieszkania 30. 32969

Parasol jedwabny, ze srebrną rączką zgubiono przejeżdżając z Kruczej na Krakowskie-Przedmieście. Łaskawy znalazca zwróci za nagrodą rs. 3 na Kruczą 32, m. 1. 32830

Poleca się Krakowski Skład węgli, Złota 54, Telefonu 138. Specjalna sprzedaż kopalni Rudolfa. 29756

Pianino (Dütz) do wynajęcia. Długa 27, mieszkania 13. 32677

Tornistry, paski, teki, kuferki dla uczni poleca fabryka T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 26391

Tanio! ubieram kapelusze podług najświeższej mody. Trębacka № 9, m. 9. 32959

Udziela się lekcyj barbotiny na sposób zagraniczny. Nowogrodzka № 15, mieszkania 1. 32927

W niedzielę zgubiono na niecałej woreczek skórzany, w którym między innemi było 5 kuponów loterji na głodnych i talon warszawskiej okręgowej intendentury. Znalazca zechce oddać za nagrodą: na Ogrodową № 16, m. 19. 32622

19 Księgi główne gotowe i na obstslunek. Senatorska 19. 32951

19 Dzienniki gotowe i na obstałunek. Senatorska 19. 32951

19 Księgi kasowe gotowe i na obstałunek. Senatorska 19. 32951

19 Memorjały gotowe i na obstalunek, Senatorska 19. 32951

19 Księgi kopjowe z bibułki najlepszej białej i żółtej. Senatorska 19. 32951

19 Wszelkie roboty introligatorskie uskutecznia po możliwie nizkiej cenie zakład introligatorski A. Ciszewskiego, Senatorska 19. 32951

40 kop. Insector płyn bezbarwny, niszczący pluskwy. Sprzedaż w aptekach, składach i sklepie Dzisiewskiego, Senatorka № 27. 28394

108 Marszałkowska. Najtańszy skład towarów żelaznych, naczyń kuchennych, wyrobów nożowniczych Gustawa Wisnowskiego. 32986

108 Marszałkowska. Łóżka żelazne od 2.75. Kompletna umywalnia z naczyniami emaljowanemi rs. 5. Żelaza do prasowania rozmaite. Maszynki benzynowe i naftowe. 32986

108 Marszałkowska. Noże kuchenne od kop. 20. Noże stołowe z widelcami tuzin od rs. 3. Scyzoryki, nożyczki od kop. 25. Maszynki, młynki, piecyki do kawy. 32986

108 Marszałkowska. Zatrzaski, kłódki, łańcuchy bezpieczeństwa. 32986

108 Marszałkowska. Wanny, zycbady, klozety, kubły i t. p. 32686

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 1 (13) Октября 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski! Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).